

PROTOKÓŁ NR XIV/2016

Z XIV SESJI RADY MIASTA LUBARTÓW W DNIU 23 LUTEGO 2016 ROKU W SALI OBRAD URZĘDU MIASTA LUBARTÓW UL. JANA PAWŁA II 12

O godz. 16:00 Przewodniczący JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK otworzył obrady XIV sesji Rady Miasta Lubartów. Powitał zgromadzonych: Burmistrza Miasta, przybyłych gości, mieszkańców miasta, media oraz radnych Rady Miasta Lubartów. Na podstawie listy obecności radnych, stwierdził obecność 18 radnych, co stanowi niezbędne quorum do prowadzenia obrad i umożliwia podejmowanie prawomocnych uchwał.

Lista obecności radnych i zaproszonych gości w załączeniu.

Liczba radnych	-	21
Obecnych	-	18
% obecności	-	85,7

Ad. 2.

Przedstawienie porządku obrad.

Do przesłanego radnym porządku obrad nie wniesiono uwag i zmian. Porządek obrad XIV sesji przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. SPRAWOZDANIE Z WYSOKOŚCI ŚREDNICH WYNAGRODZEŃ NAUCZYCIELI NA POSZCZEGÓLNYCH STOPNIACH AWANSU ZAWODOWEGO W SZKOŁACH I PRZEDSZKOLACH PROWADZONYCH PRZEZ MIASTO LUBARTÓW ZA ROK 2015.
6. SPRAWOZDANIE Z REALIZACJI ZADAŃ Z ZAKRESU WSPIERANIA RODZINY ZA 2015R. ORAZ PRZEDSTAWIENIE POTRZEB ZWIĄZANYCH Z REALIZACJĄ ZADAŃ W 2016R.
7. ROZPATRZENIE PROJEKTÓW I PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:
 - a) zmiany uchwały Nr XLIV/281/10 Rady Miasta Lubartów z dnia 1 czerwca 2010r. dotyczącej szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania,
 - b) określenia kryteriów rekrutacji do szkół podstawowych i gimnazjów, dla których organem prowadzącym jest Miasto Lubartów,
 - c) Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2016,
 - d) wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w Lubartowie w obrębie 10 – Lubelska.
8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

9. Przyjęcie protokołów:
 - a) z XII sesji Rady Miasta w dniu 19 listopada 2015r.;
 - b) z XIII sesji Rady Miasta w dniu 22 grudnia 2015r.
10. Wolne wnioski.
11. Zamknięcie obrad.

Ad. 3.

Sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta.

Przewodniczący Rady poprosił Burmistrza o przedstawienie sprawozdania z pracy za okres od poprzedniej sesji do dnia dzisiejszego.

Burmistrz przedstawił informację dotyczącą podjętych przez Burmistrza Miasta zarządzeń za okres od 21 grudnia 2015 roku do 22 lutego 2016 r. Przedłożone sprawozdanie w załączeniu.

Burmistrz poinformował ponadto:

- że w naszym mieście jak i w całej Polsce trwają przygotowania do Światowych Dni Młodzieży. W dniach 20-25 lipca br. w Lubartowie będzie przebywać kilka grup narodowościowych. W ramach utworzonego zespołu samorządowo-kościelnego, w którym uczestniczy i samorząd powiatowy i samorząd gminy Lubartów, miasto Lubartów przytępuje się do tego.
- w Urzędzie Miasta odbyło się spotkanie mające na celu zmianę w żywieniu mieszkańców naszego miasta. Chodzi tu o inicjatywę zwiększenia spożycia ryb słodkowodnych. Było to spotkanie z hodowcami ryb słodkowodnych z naszego obszaru. Mam nadzieję, że będą spotkania następne i przyniesie to pożądany efekt dla mieszkańców jak i hodowców ryb słodkowodnych.

Następnie Przewodniczący Rady zarządził 5 min. przerwę w celu przygotowania urządzeń multimedialnych z uwagi na fakt, że Wiceprzewodniczący Rady Pan Andrzej Zieliński w pkt. 4 będzie zgłaszał dwa multimedialne pytania.

Ad. 4.

Interpelacje i zapytania radnych.

Radny JERZY TRACZ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panowie Burmistrzowie, obecni goście oraz media. Szanowny Panie Burmistrzu ja mam do Pana pytanie ile jeszcze pozostało do wykupienia działek przy ul. Łąkowej pod kątem budowy chodnika przy tej ulicy? I czy jest zabezpieczona odpowiednia kwota pieniędzy ewentualnie na wykup tych działek? Dziękuję bardzo.

Radny JAN ŚCISEŁ Wiceprzewodniczący Rady Miasta

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście, Panowie Burmistrzowie ja mam takie trzy obszary, które chciałem poruszyć. Jedno to jest problem, który zauważyłem a dwa to takie zapytania. Problem dotyczy fragmentu ścieżki rowerowej przy ul. Gazowej, którą kilka lat temu dużym wysiłkiem finansowym przy udziale środków zewnętrznych tutaj władze miasta wybudowały. Musimy teraz zadbać, żeby nam te ścieżki rowerowe służyły. A tutaj akurat przy Gazowej na odcinku kilkunastu metrów, co najmniej kilkunastu metrów ta ścieżka ulega degradacji, zniszczeniu. Problemem są drzewa, które rosną bardzo blisko obrzeży i korzenie tych drzew wysadzają kostkę. Po prostu jest bardzo nierówno. To jest

uciążliwe szczególnie wieczorem kiedy mieszkańcy biegają czy spacerują. Są narażeni na potknięcie się. Trzeba by te dziesięć topoli po prostu wyciąć. Jeszcze raz przybliżyć jest to na przeciwko Gaspolu.

Drugi problem, w zasadzie zapytanie dotyczy inwestycji, którą realizowaliśmy w tamtym roku. Chodzi o ogrodzenie Parku Miejskiego. Wydaliśmy kwotę bodajże ok. 100 tys a inwestycja nie jest dokończona. Otóż prace budowlane - mury zostały wybudowane, zadaszenia z dachówki zrobiono natomiast nie ma metalowych przęseł. Zamontowanie tych przęseł metalowych zakończyłoby tą inwestycję a tak została niedokończona w moim mniemaniu.

I trzecia sprawa to taka, którą poruszałem już tutaj z tej mównicy. Chodzi o działkę i budynek przy ul. Kościuszki. Tutaj poprzednio jak ponad rok temu pytałem o to, to dostałem informację, że władze miasta będą próbowały zbyć tą działkę. Chciałem się zapytać, czy ta działka została sprzedana a jeśli nie to jakie są plany tutaj władz miasta w stosunku do tego budynku i tej działki? Ja uważam, że jeśli nie możemy sprzedać to powinniśmy rozebrać ten budynek, bo to kolejny kwiatek w centrum, który nikomu nie służy po prostu. Dziękuję bardzo.

Radny KAZIMIERZ MAJCHER

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie Panowie Radni, Szanowni Goście ja przygotowałem sobie dwa pytania. Pierwsze pytanie to chodzi mi o chodnik, który jest na ul. Lipowej. Może nie dotyczy to miasta bezpośrednio, bo to jest droga powiatowa, ale tam jest taki kawałek, odcinek tego chodnika, jak idziemy od ul. Szaniawskiego w kierunku Słowackiego, jest jeden wjazd na zaplecze sklepu „Gama” a drugi wjazd jest to droga łącząca ul. Lipową z ul. Cmentarną. I tam jest taki kawałeczek odcinek chodnika, który jest wysoko usytuowany. Tam są takie spadki, ale starsi ludzie właśnie zgłosili mi ten problem, że mają czasami problem, jak jest ślisko muszą omijać i wchodzić na drogę, na pas ruchu przeznaczony dla samochodów. Bardzo bym prosił tutaj jeżeli można by było coś w tej sprawie zrobić bardzo bym prosił.

I druga sprawa do Panie Burmistrzu to proszę powiedzieć jak są realizowane inwestycje z Zakładu Zagospodarowania Odpadami w Rokitnie? Na jakim jest etapie budowa, czy termin wrześniowy zostanie dotrzymany, bo chyba Zakład powinien być z końcem roku, czy we wrześniu? Czy ten termin zostanie dotrzymany, dlatego, że wiążą się z tym po prostu koszty, wydaje mi się mniejsze odpadów dla mieszkańców? Dlatego, że transport będzie krótszy i myślę, że za tonę śmieci będziemy w naszym zakładzie płacić troszeczkę mniej. Dziękuję.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Szanowni Państwo obecni na sali. Przygotowałem sobie kilka pytań. Pierwsze pytanie dotyczy takiego portalu społecznościowego, który nazywa się facebook. Otóż na tym facebooku prowadzony jest profil Miasto Lubartów. Chciałem zapytać czy to miasto Lubartów prowadzi ten profil to po pierwsze? Po drugie czy miasto Lubartów wyraziło zgodę na to, żeby w jego imieniu ktoś prowadził ten profil? Czy miasto Lubartów kontroluje treści, które są zamieszczane na tym profilu? Jeśli nie to apeluję do Pana Burmistrza, żeby podjął kroki prawne wobec osoby, która zawłaszczyła ten profil należący do gminy Miasto Lubartów, moim zdaniem. To można zablokować. Powinno się od osoby tej poprosić o odszkodowanie, czy w jakiś sposób o rekompensatę ponieważ w moim mniemaniu są to treści zamieszczane, które uwłaczają miastu Lubartów i miasto Lubartów powinno podjąć kroki, żeby takim praktykom zapobiec. Rozumiem, jeżeli ktoś nazwał by profil swoim, moim miasto Lubartów czy miasto Lubartów według mnie, czy jakoś w ten sposób ale jest to wprost nazwa odnosząca się do naszej gminy,

do naszego samorządu. Uważam, że jako miasto powinniśmy zadbać o treści, które tam są zamieszczane.

Druga sprawa dotyczy jakby mojego wniosku z poprzedniej kadencji, chciałem poprosić Pana Burmistrza o kontynuowanie tego wniosku. Otóż pytanie brzmi czy Pan Burmistrz zamierza jakby wzorem tego, co było kilka lat temu, zorganizować strefę kibica podczas Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej, które odbędą się we Francji na przełomie czerwca i lipca? Chciałem zaznaczyć, że kilka lat temu cieszyło się, to były akurat Mistrzostwa Świata, cieszyły się dużą popularnością. Tutaj w Rynku przychodziło wiele osób, żeby wspólnie wspierać naszą reprezentację. W tych mistrzostwach też reprezentacja Polski startuje i dobrze by było, żeby taką strefę kibica, zawczasu podjąć wysiłek, żeby ją zorganizować. Wtedy wykorzystywano nasz lubartowski zakupiony w ramach projektu telebim. Moim zdaniem on średnio zdaje egzamin, chyba z powodów trochę technicznych, trochę powodów nieumiejętności obsługi czy skonfigurowania odpowiednio obrazu na tym telebimie. Mamy czas żeby się o to zatroszczyć, żeby to w odpowiedni sposób zostało wyeksponowane.

Następne pytanie dotyczy podanej przez Pana Burmistrza informacji o wyborach do Rady Seniorów. Chciałem zapytać ile osób było uprawnionych do udziału w tych wyborach i jaka była frekwencja? A także, kiedy odbędzie się pierwsza sesja Rady Seniorów? Powiem szczerze, że chętnie bym w niej uczestniczył i myślę, że inni radni również.

Następne pytanie dotyczy, trochę nawiążę do zapytania Pana Przewodniczącego Ścisła, chodzi o to na jakim etapie jest przygotowywanie projektów do ZIT w ramach aglomeracji lubelskiej? Przypominam Państwu, że mamy tam jakby dwa takie główne projekty tj. Mobilny LOF i Zielony LOF. W ramach tego Zielonego LOF-u o ile się orientuję ma być modernizowany też Park, jego otoczenie również, chyba też to ogrodzenie parkowe. I tam chyba dofinansowanie sięga 85% kosztów inwestycji. Byłbym wdzięczny za taką informację, na jakim jest etapie, kiedy możemy się pierwszych jakby działań spodziewać?

Pan Burmistrz podał też informację na temat konkursu ofert, który był ogłoszony i który został rozstrzygnięty przez Pana Burmistrza. Mam tutaj stosowne zarządzenia, chciałbym zapytać czy i kiedy będą umieszczone na BIP protokoły z posiedzeń komisji opiniującej te wnioski, bo zdaję sobie sprawę, że Pan Burmistrz podejmuje ostateczną decyzję, kto jakie dotacje dostanie, ale posiłkuje się taką komisją? I kto wchodził w skład tej komisji czy też były to osoby spoza Urzędu Miasta, czy tylko urzędnicy?

Mam w związku z tym kilka pytań, co do tych zarządzeń, które Pan Burmistrz wydał. Otóż rzuciła mi się w oczy jakby kwota 78 tys. zł. którą miasto Lubartów ma dofinansować projekt złożony przez OSP głównie przez orkiestrę dętą. 78 tys. zł. jak policzyłem. Już mówię:

- dotacja z zakresu wspierania, upowszechniania kultury fizycznej działalność na rzecz dzieci i młodzieży w tym wypoczynek dzieci i młodzieży - 13 tys. zł. Organizacja wycieczki dla dzieci i młodzieży a orkiestry OSP w Lubartowie do Polanicy-Zdrój połączona z Regionalnym Przeglądem w Polanicy- Zdrój. Pytanie: ile osób, mieszkańców Lubartowa weźmie udział w tym przeglądzie?

- następnie w tym samym konkursie: turystyka i krajoznawstwo OSP Stowarzyszenie w Lubartowie – organizacja obozu szkoleniowego o charakterze turystyczno-krajoznawczym dla członków Orkiestry OSP Lubartów w Szczawnicy- kwota 25 tys. zł. Pytanie: ile osób weźmie udział w tym obozie? I pytanie czy to będą te same osoby, które brały udział w poprzednim. Wydaje mi się, że takie wyjazdy, powinniśmy jakby wspierać osoby, których nie stać na takie wyjazdy. Osoby z biednych rodzin, osoby, które samodzielnie nie stać na tego typu wyjazdy.

- następnie dotacja 30 tys. zł Stowarzyszenie OSP - przygotowanie i organizacja koncertów, festiwali, przeglądów i innych przedsięwzięć kulturalnych. Pytanie: jakie i ile tych przedsięwzięć, tych festiwali w ramach tej dotacji orkiestra zobowiązała się zorganizować.

- następna dotacja 10 tys. zł. Stowarzyszenie OSP – organizacja cyklu koncertów o charakterze wielotematycznym na zrewitalizowanym Rynku II w Lubartowie. Pytanie: ile to będzie koncertów, w jakim okresie tak żeby mieszkańcy mogli z tej ofert kulturalnej skorzystać?

W sumie Panie Burmistrzu naliczyłem 76 tys. zł. jeżeli się mylę to bardzo proszę o poprawienie, bo oczywiście mogę się również pomylić.

Następne pytanie dotyczy stanu inwestycji przy ul. Parkowej. Jakiś czas temu zauważyłem, że inwestycja stanęła a wydaje mi się, że warunki pogodowe są takie, że może być kontynuowana. Pytanie: kiedy możemy spodziewać się jakich prac i kiedy możemy się spodziewać ukończenia tego boiska, które jest w tej chwili realizowane?

I ostatnie pytanie dotyczy takich informacji, które podawały lubartowskie media, ja się posiłkuję „Lubartowiakiem” Otóż w Urzędzie Miasta Lubartów odbyło się spotkanie Pana Burmistrza z kierownikami, przedstawicielami instytucji kultury dotyczące finansowania tych instytucji kultury. Rozumiem, że, chciałem zapytać: w jakim charakterze Pan Burmistrz spotkał się z nimi czy jako Burmistrz Miasta Lubartowa czy jako członek Narodowej Rady Rozwoju przy Prezydencie RP. I chciałem zapytać jakie korzyści z tego spotkania są spodziewane i w jaki sposób my jako mieszkańcy miasta możemy oczekiwać, że stan naszej lubartowskiej kultury, czy poprawi się finansowanie, czy w jakiś sposób coś się pozytywnego zmieni. Dziękuję.

Radna GRAŻYNA MEKSUŁA

Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Szanowni Państwo ja chciałam odnieść się do problemu, z którym zgłoszono się do mnie. Mianowicie właściciele części garaży znajdujących się za dawnym pogotowiem mają problem, bo garaże pękają. Powodem tego problemu jest kanał burzowy, który po prostu podmywa te garaże. Bodajże w marcu 2015r. odbyła się wyjazdowa komisja, tutaj ci właściciele składali pisma i otrzymywali oczywiście odpowiedzi. Moje zapytanie jest taki czy jest szansa żeby faktycznie zająć się tym problemem, żeby przedłużyć ten kanał do którego można wmontować rurę i wtedy jakoś to by się wszystko poukładało.

Drugie pytanie moje dotyczy nieszczęsnego żłobka. W tym momencie właściciel chyba sobie trochę z nas kpi. Powiesił te niby reklamy. Reklamy wiszą, wyglądają jak ścierki. Może jako rada, nie wiem zjednoczmy się, spowodujmy żeby ten człowiek zaczął coś robić i że po prostu jest jakaś szansa, nie wiem zburzenia tego budynku. To jest naprawdę ogromny problem i myślę, że trzeba się w końcu za niego zabrać. Dziękuję bardzo.

Radny JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK Przewodniczący Rady Miasta

Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, Szanowne Media chciałem zadać kilka pytań i zacznę od takiego bardzo smutnego pytania, ponieważ zgłosił się do mnie Pan Tomasz Hapoń bezdomny z Lubartowa, który śpi po klatkach schodowych. Opowiada również, że śpi w Parku tam gdzie ma zadaszenie, gdzie jest możliwość żeby w tym momencie, kiedy jest lepsza pogoda, chociaż chwilę się zdrzemnąć. I zgłosił się do mnie z takim problemem, że został mu odebrany lokal socjalny, który zamieszkiwał razem z matką swoją. Matka zmarła i umowa najmu została rozwiązana. Obecnie jest osobą bezrobotną. Chciałby podjąć pracę, nie może podjąć pracy bo pracodawcy wymagają od niego aby pokazał miejsce zameldowania, miejsce zamieszkania, więc nie może tego zrealizować. Był podobno u Pana Burmistrza i prosił o pomoc niestety został negatywnie załatwiony. Również informował mnie, że na ul. Sławińskiego zwolnił się jeden z lokali socjalnych. Tak przynajmniej on mówił. Ja nie wiem czy to jest prawda, czy to jest nieprawda. Chciałem się zapytać jak moglibyśmy pomóc osobie, która po prostu fizycznie nie ma gdzie mieszkać, nie ma gdzie się nawet umyć. Wygląda strasznie ten człowiek. Jest brudny, jest zaniedbany i szuka naprawdę intensywnej

pomocy. No wskazuje, że gdyby nie pomoc MOPS nie miałyby nawet co włożyć do ust. Dlatego chciałbym się zapytać czy jest jakaś szansa, żeby temu człowiekowi pomóc?

Druga rzecz związana jest z problemem odpadów w mieście Lubartowie. Odbywają się kontrole Straży Miejskiej, byliśmy informowani na poprzednich sesjach Rady Miasta, miała być przedłożona kontrola, chciałem się zapytać czy już zakończyły się te kontrole i kiedy moglibyśmy się jako radni zapoznać z efektem tych sprawozdań, które są realizowane przez Urząd Miasta?

I trzecia rzecz chciałem się zapytać o taką rzecz, pomiędzy biurowcem Hut Szkła a Biblioteką Miejską został wyremontowany parking na działce miejskiej. Aktualnie trwają prace przy parkingu Spółdzielni Mieszkaniowej „Wspólny Dom” ale na tym parkingu znajduje się kilka latarni i one .., parking został już, inwestycja rozumiem już została zakończona natomiast wciąż te latarnie nie świecą. Został on wybudowany warto żeby był oświetlony. Chciałem się zapytać kiedy jest szansa, żeby te latarnie zostały włączone tak żeby mieszkańcy mogli w pełni korzystać z udogodnień jakie powstały na tym placu. Dziękuję bardzo.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI Wiceprzewodniczący Rady Miasta (dwa multimedialne pytania)

Przepraszam Państwa bardzo, ale plan zagospodarowania przestrzennego jest wielowarstwowy, dlatego tak wolno się otwiera. Mam dwa pytania, dlatego pozwoliłem sobie Państwu wyświetlić nasz plan bo one są ważne a nawet poważne. I obawiam się, że jeśli tutaj nie zareagujemy to możemy rzeczywiście popełnić szereg błędów. Zacznę od pytania pierwszego tutaj (wskazany fragment planu w załączeniu) jak Państwo wiedzą, tutaj biegnie granica miasta, w budżecie tego roku zapisaliśmy 600 tys. zł. na Drogę Wschodnią. Rozumiem, że w ramach tej kwoty będzie przygotowany projekt techniczny tej drogi. Ona jak przypominę Państwu biegnie tędy (tu radny Zieliński wskazał na wyświetlonej mapie przebieg „Drogi Wschodniej”) Mnie interesuje ten węzeł. (wskazał) Otóż jak Państwo też pamiętacie my partycypujemy jako miasto w modernizacji ul. Hutniczej a więc tej ulicy, która w dużej części biegnie już poza terenem miasta. Moje pytanie brzmi czy prace projektowe miasta i gminy są skoordynowane? Czy nie będzie tak, że gmina opracuje sobie modernizację ul. Hutniczej za nim my opracujemy projekt techniczny Drogi Wschodniej i potem okaże się, że to skrzyżowanie będzie nie do rozwiązania albo zbyt kosztowne do rozwiązania, bo gmina zamknie inwestycję? Mnie chodzi o to, żeby te dwa projekty były związane ze sobą przynajmniej w tych punktach stycznych, w których istnieje może nawet konflikt interesów między gminą a miastem a jeśli nie konflikt interesów to przynajmniej powinno się rozwiązać w tych punktach spornych te kwestie. I to jest moje pytanie czy istnieje jakaś koordynacja w projektowaniu tych dwóch ulic?

I drugie pytanie. Minęło 10 lat od momentu, w którym przyjęliśmy, jako uchwałę, jako Rada Miasta jednolity tekst miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zwracam Państwu uwagę, że w październiku właściwie minie 10 lat od tego momentu. W planie mamy obszary wyznaczone do zabudowy, do zagospodarowania. Chciałbym zapytać o ten obszar, który mnie powiem szczerze zaniepokoił, dlatego dzisiaj jeszcze specjalnie przed sesją pojechałem żeby zobaczyć jak to tam wygląda. Otóż ten obszar oznaczony w planie zagospodarowania przestrzennego jako mieszkaniowy, (tu radny Zieliński pokazuje na mapie omawiany przez niego obszar, w załączeniu fragment mapy) To jest ul. Cicha, ul. 1 Maja i ul. Łąkowa. Tutaj są domy, tutaj jest RCEZ. Mnie interesuje ten obszar. Otóż w planie przestrzennego zagospodarowania przestrzennego mamy tylko budownictwo mieszkaniowe ale jak zwykle diabeł tkwi w szczegółach. Szczegóły są tutaj naniesione a więc budynki istniejące i hipotetyczna droga, która by miała przeciąć te działki po to, żeby otworzyć jako działki budowlane zbyt długie, jak na jedną działkę, te istniejące tutaj na planie. Co się okazuje? Dzisiaj jeszcze to sprawdzałem. Ta droga w tym kształcie zaprojektowana jest

niemożliwa dziś do wykonania. Chciałem zapytać czy Pan Burmistrz i Urząd Miasta wie dlaczego? Otóż, dlatego, że po pierwsze w tym miejscu już nie może być, dlatego, że trafi na posesję, która tutaj jest, to jest jakaś tam szeregowa. Są trzy budynki połączone z jakimś już stałym ogrodzeniem a jeśli nawet zmieni kierunek to trafi na istniejące tutaj budynki, między innymi tutaj jest przychodnia. Więc teraz okazuje się, że tutaj za jakiś czas dróg wytyczyć się nie da. Moim zdaniem tutaj istnieje poważny chaos budowlany. Chciałbym zapytać czy Urząd Miasta nad tym panuje? Czy kiedyś w niedalekiej przyszłości ci mieszkańcy, którzy są właścicielami tych posesji, tych nieruchomości będą mogli stawiać budynki z myślą o tym, że będą mieli dojazd do tych posesji? Tu są planowane ulice, ale tutaj nie wiemy jak to wygląda. To tyle, jeśli chodzi o plan.

BURMISTRZ

Jeśli mogę, gdyby Pan Przewodniczący chciał cofnąć o jeden slajd wcześniej? Mówimy o tym obszarze tutaj i o tej ewentualnie planowanej drodze, bo ja jej proszę mi wybaczyć w planie nie widzę. Czyli plan nie przewiduje drogi. Trudno. Uchwalając zmianę planu, czyli MN tak jak jest tam oznaczone tym numerem rada, w tym momencie opracowując plan do tego obszaru nie wydzielono drogi obsługującej ten teren rozumiem. Bo jej nie widzę na planie.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI Wiceprzewodniczący Rady

Rada zakończyła swoją pracę wyłącznie na ustaleniu tego planu. Przez 10 lat Urząd przygotowuje rysunki i wytyczne do planu szczegółowego. Moim zdaniem Urząd powinien dbać o to, żeby tutaj nie zapanował chaos w budownictwie. Dlatego te rysunki one nie są narysowane przeze mnie tylko są przygotowane kiedyś przez urzędników, którzy planowali te ulice. Chciałbym zapytać czy w szczegółach Urząd jest do tego przygotowany czy trwają jakieś prace? Czy też nie i doprowadzimy do takiej sytuacji, że ten chaos budowlany zablokuje wielu mieszkańcom możliwość dojazdu, dostępu do swojej posesji. Uniemożliwi podział działek na szereg działek budowlanych i po prostu normalne, właściwe zagospodarowanie tego terenu.

Jeszcze dwa pytania pozwolą Państwo z zupełnie innej branży. 29 grudnia 2015 r. jak Państwo ci, którzy śledzą wiedzę, Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o systemie oświaty. I jedną z najpoważniejszych decyzji, jaka Sejm wtedy podjął było zniesienie obowiązku szkolnego dla dzieci sześciolatków. Ustawa niestety no nie była procedowana bez szerokich konsultacji społecznych i wyliczeń, jakie mają ponieść samorządy. Więc między innymi takie niezadowolenie z trybu zmiany tej ustawy wyraziła Komisja Edukacji Związku Miast Polskich, do którego Związku zresztą należymy. W związku z bezpośrednimi konsekwencjami dla budżetu miasta chciałbym zadać następujące pytania. Jaki będzie koszt wdrożenia tych zmian dla Lubartowa? Po drugie czy dojdzie do likwidacji etatów w szkołach podstawowych a jeśli tak to, w jakich szkołach i ile? Z dokładnym wyliczeniem, w jakich szkołach. Czy zdaniem Pana Burmistrza przedszkola z terenu miasta są w stanie przyjąć dodatkową liczbę dzieci? Chodzi mi o dzieci trzyletnie, jeśli dzieci starsze pozostaną w przedszkolach. I ostatnie pytanie z tej grupy również czy przewidywane są jakieś dodatkowe środki finansowe na remonty w szkołach? Jak Państwo wiedzą w klasach kształcenia zintegrowanego albo edukacji wczesnoszkolnej jak ktoś woli część z sal dydaktycznych musi być przystosowana do nauki z młodszymi dziećmi. To jest jedno pytanie takie może szersze. I jeszcze jedno. Jak Państwo wiedzą w ostatnich dniach Sejm również w trybie bardzo przyspieszonym przyjął ustawę o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci. Dokładnie 12 lutego a 17 lutego już tę ustawę podpisał Prezydent. Ustawa ta wprowadza w życie program rodzina 500+. Jak Państwo wiedzą w ramach tego rodzice lub prawni opiekunowie otrzymują tą dotację, świadczenie w wysokości 500 zł na drugie i następne dziecko niezależnie od wysokości uzyskiwanego dochodu. Natomiast, jeśli rodzina nie przekracza dochodu 800 zł.

na osobę a w przypadku dziecka niepełnosprawnego 1.200 zł. to otrzymuje na każde dziecko, czyli również i na pierwsze dziecko. Ten program obejmuje wszystkie dzieci do 18. roku życia. W województwie lubelskim przeznaczony jest na ten cel miliard złotych. Realizacja tego programu rozpoczyna się od kwietnia jak Państwo wiedzą, dlatego chciałbym zapytać Pana Burmistrza, jaka liczba dzieci objęta jest tym programem w Lubartowie i kto będzie realizował ten program? Czyli kto będzie przygotowywał, wypłacał środki? Czy pracownicy, którzy są obecnie zatrudnieni w Urzędzie lub MOPS lub też w szkołach, bo są też i takie praktyki? Czy też osoby nowozatrudnione gdzieś nie wiem w jednostkach może w Urzędzie? I czy miasto będzie ponosić jakiegokolwiek koszty związane z wynagradzaniem pracowników zatrudnionych przy wdrażaniu tego programu? Dziękuję.

Ad. 5

Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Miasto Lubartów za 2015 rok.

Sprawozdanie przedstawiła Pani Ewa Sędzimirz Naczelnik Wydziału Oświaty i Sportu UM Lubartów.

Naczelnik Wydziału EWA SĘDZIMIERZ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście działając na podstawie art. 36a ust. 5 jesteśmy zobowiązani przedstawić każdego roku sprawozdanie z realizacji art. 30 Karty nauczyciela, czyli tzw. średnich wynagrodzeń wypłacanych w placówkach podległych jednostce samorządu terytorialnego, jaką jesteśmy, czyli szkołom i przedszkolom prowadzonym przez miasto Lubartów. Tradycyjnie do połowy lutego przedstawiamy takie sprawozdanie RIO w Lublinie, przedstawiamy Radzie Miasta, co niniejszym czynię jak również informację otrzymują dyrektorzy placówek oświatowych i związki zawodowe. Art. 30 Karty nauczyciela określa, co składa się na wynagrodzenie, te średnie wynagrodzenia oprócz wynagrodzenia zasadniczego, jakie dodatki, w jaki sposób jest liczone. Określa się procentowo ile tzw. kwoty bazowej określanej w ustawie budżetowej otrzymują nauczyciele w zależności od stopnia awansu zawodowego i wysokość średniorocznych wynagrodzeń określonych na podstawie tych danych porównujemy do wynagrodzeń wypłaconych w placówkach oświatowych prowadzonych przez miasto Lubartów. Tak jak wyjaśniałam Państwu szczegółowo na komisjach, jeżeli różnica między kwotą średnią a wypłaconymi w naszych placówkach wynagrodzeniami jest liczbą ujemną wówczas jesteśmy, jako organ prowadzący obowiązani wyrównać do końca stycznia kolejnego roku budżetowego tą właśnie różnicę. Te wynagrodzenia przypomnę wypłacane są od roku 2009 i wyłączony jeden rok budżetowy właśnie 2009 rok, kiedy na poziomie nauczycieli kontraktowych byliśmy zobowiązani, nie osiągnęliśmy tych średnich wynagrodzeń i byliśmy obowiązani do wypłaty dodatku uzupełniającego. W każdym kolejnym roku osiągnęliśmy wyższą kwotę niż wynagrodzenie średnie. Państwo otrzymali, na ręce Pana Przewodniczącego przekazałam sprawozdanie, które wysyłamy do RIO. Sprawozdanie, które pokazuje, jaka to jest wysokość średniorocznych wynagrodzeń, ile wypłaciliśmy, kolejna kolumna, w naszych placówkach oświatowych i jaka to jest kwota różnicy. Jeśli popatrzy Państwo na ostatnią kolumnę w przypadku każdej z grup nauczycielskich a więc nauczyciel stażysta, nauczyciel kontraktowy, mianowany, dyplomowany jest to kwota dodatnia, zatem wypłaciliśmy więcej niż byliśmy obowiązani tymi średnimi wynagrodzeniami. Stąd też w tym roku po raz kolejny nie byliśmy obowiązani do uzupełniania wynagrodzenia nauczyciela. Dziękuję bardzo.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Szanowni Państwo zadałem to pytanie na Komisji Pani Naczelnik obiecała przygotować odpowiedź na sesję więc zadam je Państwu, żebyście Państwo też wiedzieli o co pytałem. Otóż z przedstawionej informacji wynika, że nauczyciel dyplomowany, których w Lubartowie jest zdecydowana większość, jest w tym momencie ponad 156 etatów, zarabia średnio ponad 5 tys. zł. brutto miesięcznie. Mamy świadomość, że w tej kwocie są również wynagrodzenia dyrektorów, zastępców dyrektorów, bo to zwykle oni są nauczycielami dyplomowanymi. I rozmawiałem też ze środowiskiem nauczycielskim, które oburza się, że takie kwoty są podawane do publicznej wiadomości. Często mówią, że to są kwoty w ogóle nieadekwatne do tego, co nauczyciel dyplomowany, przynajmniej te osoby z którymi rozmawiałem, jako nauczyciele dyplomowani zarabiają. Więc mam pytanie do Pani Naczelnik, jakie jest średnie wynagrodzenie nauczyciela dyplomowanego w Lubartowie nie biorąc pod uwagę tych osób, które piastują funkcje kierownicze w szkołach i placówkach oświatowych?

Radna MARIA KOZAK

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo ja właściwie odniosę się do tych słów, które powiedział Kuba Wróblewski. W 2012 roku przeszłam na emeryturę jako nauczyciel dyplomowany i naprawdę wtedy też poszłam aż do Wspólnoty Lubartowskiej z moimi odcinkami wypłaty, gdzie też tam wtedy podawano, że zarabiam 5 tys. zł. brutto. No niestety mnie do tego 5 tys. zł. brutto brakowało, 3600 dokładnie brutto zarabiałam. Z tego nauczyciel dyplomowany prawda no po iluś tam latach pracy, w pracy nie miałam godzin nadliczbowych. Chyba, że wszyscy nauczyciele dyplomowani mają po 1,5 etatu. Wtedy może wyciągają 5 tys. brutto inaczej się nie da. Były takie podwyżki od 2012r.? No nie wiem. Dziękuję.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Panie Przewodniczący, Drodzy Zebrani, uważam że z koniem nie należy się kopać a tym bardziej z faktami. Nie przypominam sobie, brałem już udział w kilku dyskusjach siłą rzeczy na temat średnich płac w danej grupie zawodowej, na przykład ostatnio taka dyskusja to właśnie pamiętam ją ze szpitala, gdzie nikt, gdzie te dane podane były do publicznej wiadomości przez kierownika jednostki, nie dawał wiary tym danym i uważał, że są za wysokie. Widzę, że dzisiaj mamy z podobnym zjawiskiem do czynienia, że żaden nauczyciel się nie zgadza z tymi średnimi płacami, które podawała Naczelnik Wydziału. Proszę Państwa płaca statystyczna czy wielkość płacy statystycznej to jest taka wielkość, której nikt nie zarabia. Po prostu nikt nie zarabia statystycznej wielkości. Po prostu każdy mniej albo więcej. Więc myślę, że te dane, które są oparte na wiarygodnych danych są prawdziwe, ale jednak podawanie tych danych unaocznia też inną rzecz, do której my nie możemy przywyknąć. Mianowicie w debacie publicznej nie chcemy zderzyć się z faktami. A co takiego się dzieje, że jeśli się dowiemy, że nauczyciele mianowany czy dyplomowany zarabia 5 tys.? No pytanie, no jakby próba obrony tego zarobku w takiej formie, że to jest za dużo, że na pewno mniej zarabiam to chyba służy temu, że się wstydzimy tego zarobku. Prawda albo uważamy, że jeśli się dostanie do wiadomości publicznej prawda oparta o dane statystyczne, to może to zaszkodzić autorytetowi danego zawodu. No czego? Uważam, że jest to zgubne, to jest metoda zła i widzę, że kolejna grupa zawodowa może ulec tej właśnie presji złudnej, że lepiej nie podawać, po co ludzi denerwować. Dzisiaj są ciężkie czasy, duże bezrobocie w związku z tym jak się dowiedzą ludzie, że nauczyciel dyplomowany zarabia 5 tys. zł to na pewno będzie jakiś ferment. Nie uważam, że jeśli dobry nauczyciel tyle zarabia i wypuszcza w świat dobry

produkt w postaci dobrze przygotowanego dziecka do awansu zawodowego i społecznego to bardzo dobrze niech tyle zarabia a może nawet więcej. Tak przy okazji ja na podstawie tych danych, które Pani Kierownik przedstawiła na Komisji Budżetowej zdaje się wyliczyłem w ogóle, jaka jest średnia przypadająca na etat nauczycielski na koniec ubiegłego roku bez względu na status, właśnie czy to jest stażysta, czy kontraktowy, czy mianowany, czy dyplomowany? Średni nauczyciel, których jest w Lubartowie na koniec ubiegłego roku 295,3 etatu to zarabia 4.351,12 prawda. Jeśli usłyszę jakiś stażysta, w którego grupie średnia płaca wynosi 2.700, że on zarabia średnio statystycznie 4.359 to pomyśli, że znowu jakiś ktoś wychodzi i próbuje napuszczać na nas ludzi. Proszę Państwa nauczmy się dyskutować. Takie są fakty, że średnio nauczyciele w Lubartowie zarabiają biorąc pod uwagę i wagę ich udziału w ogólnej liczbie zatrudnionych nauczycieli, bo na przykład stażystów jest 3,25 etatu, właśnie kontraktowego jest 41,11 etatu, mianowanego jest 94,06 etatu, więc biorąc pod uwagę wagę udziału danej grupy zawodowej wśród nauczycieli w ogóle wielkości zatrudnienia w ich grupie, to średnia płaca powtarzam wynosi 4.351. To jest bardzo dużo. Moim zdaniem sędzę, że praktycznie chyba żadna grupa inna zawodowa w Lubartowie pomijając chyba lekarzy, przepraszam, że to chyba powiem, co nie są ci ludzie na etacie samorządowym, to są to duże zarobki, duże dochody, ale nie należy się ich wstydzić. Ja bym radził Panowie no nie wstydzmy się tych danych i naprawdę życzymy każdemu, żeby zarabiał jak najwięcej. Jaki jest problem żeby do tej dyskusji podchodzić poważnie. Ja jeszcze mam jedną taką uwagę na końcu w zasadzie do Pana Burmistrza i do Ratusza. Jakby rok w rok jesteśmy i słusznie karmieni tego typu danymi, ale co z tego wynika, poza tym, że trochę jest sensacji czasami niezdrowej, to nie ma żadnych faktów, co dalej? My w budżecie praktycznie połowę tego budżetu wydajemy na oświatę. W tym roku tj. 34 mln. dotacji oświatowej czy takiej ogólnej, subwencji oświatowej ogólnej dostajemy ok. 17 mln. zł. wydajemy drugie tyle na samą oświatę 34 mln. Rozumiem, że w tym są zadania własne przedszkola, rozumiem, ale nie mniej jest to znacznie więcej niż w innych samorządach. Więc to pokazuje, że dlatego być może nie chcemy ujawnienia tych danych, do których jesteśmy jak rozumiem jakby przymuszeni urzędowo przepisami, bo obawiamy się jakichś skutków ujemnych jeśli chodzi o opinię. No nauczmy się dyskutować z faktami, ale ja bym chciał, żeby Urząd Miasta, Pan Burmistrz żeby jednak jakieś wnioski wyciągnąć. Od roku czasu staram się namówić nas i być może siebie też do debaty co praktycznie zrobić, żeby uzasadnić i nie wstydzić się tego, że te wydatki są potrzebne albo tam gdzie są nie potrzebne, żeby je zmniejszyć. Albo być może tam gdzie są potrzebne to je zwiększyć. Natomiast ta atmosfera, która tu zapanowała tak przynajmniej ja to czuję, pokazuje, że chowamy się pod biurkiem, że niektóre grupy zawodowe zarabiają za dużo.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI Wiceprzewodniczący Rady Miasta

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, no z przykrością stwierdzam, że dyskusja trochę nie idzie w tym kierunku. Ja przypomnę Państwu, że dyskutujemy w punkcie na temat sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego. Nad czym powinniśmy dyskutować zatem? Sprawozdanie jest po to, żeby nas przekonać albo poinformować nas o tym, że miasto Lubartów poprzez swoje jednostki, swoje szkoły i placówki prowadzi tak politykę kadrową, że nie musi do każdej grupy zawodowej awansu zawodowego dopłacać. Temu służy sprawozdanie. Nie temu, żeby oceniać czy nauczyciele zarabiają dużo czy mało? Czy na oświatę wydajemy dużo czy też mało itd.? Tylko po to, żeby nas poinformować, że w tych grupach awansu zawodowego nie musimy dopłacać, nie musimy wyrównywać. I teraz jeśli spojrzycie Państwo na ostatnią kolumnę to się przekonujemy, że w żadnej z grup awansu zawodowego nie musimy dopłacać. Nie musimy wyrównywać im do średniej wynagrodzenia określonej przez ministra. I temu służy

sprawozdanie. Natomiast oczywiście powinniśmy dyskutować na temat oświaty, dyskutować na różne tematy związane z finansowaniem oświaty, ale nie dziś. Nie przy sprawozdaniu. Proponowałbym, żeby taką dyskusję przygotowała Komisja Oświaty i wtedy możemy dyskutować w ogóle o wszystkich sprawach związanych również z wynagrodzeniami nauczycieli. Dziękuję.

Naczelnik Wydziału Oświaty UM EWA SĘDZIMIERZ

Właściwie to ja nie wiem, bo tu radny Andrzej Zieliński powiedział wszystko co chciałabym, może nie wszystko ale to co najistotniejsze, bo rzeczywiście zresztą na posiedzeniach komisji, tam gdzie padały takie pytania ja to wyjaśniałam. Rzeczywiście, jeżeli chodzi o informację, to najistotniejsza dla Państwa jest informacja taka, że w związku z tym, że w ubiegłym roku budżetowym nasi nauczyciele pracujący w placówkach prowadzonych przez Miasto osiągnęli nieco powyżej tych średnich określonych ustawą budżetową stąd też nie musimy dopłacać. Jak zwracałam Państwu uwagę, bo pozwólcie państwo, że przywołam Pana radnego Wróblewskiego, który na komisji bodajże budżetowej pytał czy nie lepiej byłoby zatrudnić nowych nauczycieli zamiast wypłacać te nadwyżki, to jest kwestia właściwie do dyskusji, co jest lepszego: płacić nauczycielom, którzy pracują za rzeczywiście wykonaną pracę a to robimy w tej chwili. Jest prawdą rzeczywiście tak jak Pani radna Kozak powiedziała, że nauczyciele, nie mówię wszyscy, ale spora grupa ma nadliczbówki, dzięki czemu osiągamy ten wynik dodatni. Czy druga opcja to jest taka, że zerujemy schodzimy do poziomu tylko i wyłącznie etatów albo poniżej etatu ale efekt jest taki, że w styczniu jesteśmy obowiązani dopłacić tą różnicę, bo nie osiągniemy na żadnym poziomie, na żadnym stopniu awansu tych średnich wynagrodzeń. I tu jest właściwie pytanie sprowadzające się do tego, my kiedyś w poprzedniej bodajże kadencji rozmawialiśmy sporo na ten temat właśnie co jest lepszego i jaką opcję przyjąć. Tak jak tłumaczyłam od kilku lat wydaje nam się, że sensowniejsze jest to, dajemy tam gdzie jest taka możliwość nauczycielom zarobić, biorąc pod uwagę nadliczbówki, godziny zastępstw, inne dodatki. No i wskutek tego osiągamy ten wynik dodatni.

BURMISTRZ

Proszę Państwa, ja chciałem zacząć od tego, że rzeczywiście, jeśli chodzi o ten ważny obszar w funkcjonowaniu naszego samorządu, to debata jest potrzebna i zapowiadaliśmy sobie, że będziemy jesienią ubiegłego roku ją przeprowadzać. Natomiast to oczekiwanie na reformę oświatową a ono diametralnie będzie zmieniało naszą debatę, jeśli nie będzie gimnazjów. Więc tutaj to nas zahamowało trochę w parciu do tej debaty, ale ona jest niezbędna. Natomiast ja nie chciałbym tak traktować tego jak padło tutaj, że jesteście Państwo karmieni tymi informacjami w kontekście dla jakichś nawet sensacji. My wypełniamy ustawowy obowiązek, to znaczy po pierwsze naszym zadaniem samorządu i to jest uregulowanie konsensu związków zawodowych nauczycielskich z ustawodawcą, z Parlamentem i z Rządem, że samorzady będą tak prowadziły funkcjonowanie oświaty i tak będą konstruować wynagrodzenia i politykę oświatową i kadrową, aby utrzymać średnie wynagrodzenie w poszczególnych stopniach awansu zawodowego. I to staramy się robić. Tu Pani Naczelnik wyjaśniała co by było, gdyby tego nie przestrzegać. To jest jedno a po drugie my mamy obowiązek ustawowy poinformować Państwa. To nie jest widzi mi się nasze tylko ustawa nakłada na Burmistrza poinformowanie Wysokiej Rady o tych właśnie średnich i to czynimy. Dziękuję bardzo.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Proszę Państwa z głosów w tej debacie w tym i mojego wysnuwam dwa wnioski. Pierwszy taki, że państwo żeście ten punkt zamieścili w porządku obrad przy współpracy z Panem Przewodniczącym, bo taki był obowiązek przepisowy i drugi wniosek, że po zapoznaniu się z

informacją mam się zachowywać w sposób odpowiedni, czyli też potrzebuję instrukcji jak to zrobić. Rozumiem, że przekroczyłem ramy tej instrukcji i takiego błędu nie zrobię w przyszłości i będę najpierw patrzył na autorytety, które w tej sprawie mają więcej do powiedzenia milcząc. Dziękuję.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu, Pani Naczelnik ja nikogo naprawdę nie atakowałem, nikomu nie robiłem zarzutów. Nie stwierdziłem, że czegokolwiek się wstydzę, czy jakichś wynagrodzeń. Zadałem proste pytanie na komisji i Pani Naczelnik obiecała mi na komisji, że tych informacji udzieli na sesji. Więc ponawiam to pytanie: ile wynosi średnie wynagrodzenie w Lubartowie nauczyciela dyplomowanego nie biorąc pod uwagę dyrektorów i szefów placówek oświatowych? Krótkie pytanie bardzo proszę o podanie kwoty. Dziękuję.

Naczelnik Wydziału Oświaty UM EWA SĘDZIMIERZ

Powiem tak, wszyscy dyrektorzy i wicedyrektorzy, bo to jest cała ta grupa tj. 18 osób w naszych placówkach i w tym momencie średnie wynagrodzenia tej grupy to jest 6.403,86 zł.- tych osiemnastu. Przy czym ja Państwu wyjaśniałam co się składa na to wynagrodzenie, nie wiem czy powtórzyć, natomiast w przypadku nauczycieli tj. 5.000,37 zł. (nauczycieli bez dyrektorów).

Ad. 6

Sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za 2015 r. oraz przedstawienie potrzeb związanych z realizacją zadań w 2016r.

Przedmiotowe sprawozdanie w formie skrótowej przedstawiła Pani Bożena Kulka Kierownik MOPS w Lubartowie. (Szczegółowe przedstawienie przedmiotowego sprawozdania odbyło się na Komisjach Rady)

Pani BOŻENA KULKA

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo, obowiązek wspierania rodziny, która przeżywa trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych oraz organizacji pieczy zastępczej w zakresie ustalonym ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej spoczywa na jednostkach samorządu terytorialnego oraz na organach administracji rządowej, które współpracują w tym zakresie z szeregiem instytucji działających na rzecz rodziny. Przy czym należy tutaj rozróżnić, że wspieranie rodziny jest zadaniem obowiązkowym gminy natomiast organizowanie pieczy zastępczej należy do zadań powiatu. Zadania w zakresie wspierania rodziny zostały powierzone do realizacji MOPS w Lubartowie. Były one realizowane przez pracowników socjalnych, zespół poradnictwa specjalistycznego i asystentów rodziny. Praca pracowników polegała przede wszystkim na diagnozowaniu i analizowaniu sytuacji tych rodzin, ustalaniu przyczyn występującego w nich kryzysu oraz wnioskowanie do Kierownika o ustalenie asystenta rodziny. W ubiegłym roku objętych wsparciem było 62 rodziny, w których występowała potrzeba ochrony macierzyństwa. 139 rodzin korzystało z pomocy zespołu poradnictwa-specjalistycznego, sześciokrotnie wnioskowano o przydzielenie rodzinie asystenta. W ubiegłym roku z rodzinami przeżywającymi trudności opiekuńczo-wychowawcze pracowało dwóch asystentów rodziny, których praca koncentrowała się przede wszystkim na poszukiwaniu rozwiązań w trudnej sytuacji rodzin, w których się one znalazły. Asystenci pracowali z 25 rodzinami. We wszystkich występowały problemy opiekuńczo-wychowawcze. Koszty wynagrodzenia asystentów były finansowane z dwóch źródeł; ze środków gminy Miasto Lubartów i zamknęły się kwotą 55.781,13 zł. oraz w formie dotacji otrzymanej w ramach

ogłoszonego przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej Programu asystent rodziny i koordynator rodzinnej pieczy zastępczej na rok 2015 zamknęliśmy kwotą 22.633,93 zł. Jednym z zadań wynikających z ustawy jest zapewnienie rodzinie pomocy poprzez objęcie dziecka opieką i wychowaniem w świetlicy. Na terenie miasta nie działały świetlice w oparciu o przepisy tejże ustawy, ale działało szereg innych. Między innymi w SP1, SP3 i SP4 w oparciu o przepisy ustawy o systemie oświaty, MOPS czy Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych. SIL prowadziło również taką świetlicę. W ubiegłym roku zgodnie z ustawą za dziecko umieszczane w rodzinie zastępczej albo w rodzinnym domu dziecka gmina właściwa ze względu na jego miejsce zamieszkania ponosiła również wydatki. W 2015r. w czterech rodzinach zastępczych przebywało 6-ciuo dzieci z terenu naszego miasta, za które gmina ponosiła wydatki na kwotę 21.953,51 zł. Realizowaliśmy również program z zakresu wspierania rodziny dla Gminy Miasto Lubartów na lata 2014-2016. W bardzo szczegółowy sposób zostało to przedstawione w sprawozdaniu, i tutaj nie będę się nad tym rozwodziła. Natomiast ustawa przewiduje również obowiązek określenia potrzeb związanych z realizacją zadań z zakresu wspierania rodziny na 2016 r. Do tych potrzeb należy zaliczyć: zabezpieczenie środków finansowych na pokrycie wydatków związanych z opieką i wychowaniem dziecka umieszczonego w rodzinie zastępczej, rodzinnym domu dziecka. Oszacowaliśmy to na kwotę 29.933 zł. Zabezpieczenie środków finansowych na pokrycie wydatków związanych z opieką i wychowaniem dziecka, które umieszczane jest w placówce opiekuńczo-wychowawczej, regionalnej placówce opiekuńczo-terapeutycznej lub interwencyjnym ośrodku preadopcyjnym oszacowaliśmy to na kwotę 8.400 zł. Należy również zabezpieczyć środki finansowe na realizację umów zawartych z rodzinami wspierającymi. To zostało oszacowane na kwotę 2.160 zł. Podnoszenie kwalifikacji przez asystentów rodziny wspierających rodziny przeżywające trudności w opiece i wychowywaniu dziecka oszacowane zostało na 2.307 zł. I należy zabezpieczyć środki finansowe na wynagrodzenie dla asystentów na poziomie 106.373 zł. Dziękuję.

Do przedstawionego sprawozdania w otwartej przez Przewodniczącą Rady dyskusji nikt z radnych nie wyraził woli zabrania głosu, więc Przewodniczący Rady zamknął ją i zarządził 10 min. przerwę.

Po wznowieniu obrad.

Ad. 7 a)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XLIV/281/10 Rady Miasta Lubartów z dnia 1 czerwca 2010r. dotyczącej szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.

Projekt uchwały przedstawiła Pani Bożena Kulka Kierownik MOPS w Lubartowie.

Kierownik MOPS BOŻENA KULKA

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Szanowni Goście, świadczenie usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych jest zadaniem własnym gminy o charakterze obowiązkowym. W uchwale, która zmieniona była w ubiegłym roku ustalany jest między innymi koszt jednej godziny usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych, które finansowane są ze środków budżetu gminy. Obecnie określony koszt jednej godziny usług opiekuńczych wynosi 8,77zł., natomiast specjalistycznych usług opiekuńczych 9,86 zł. W umowie zawartej z firmami, które świadczą te usługi zostało

określone, w jakich sytuacjach może nastąpić zmiana stawki godzinowej tych usług. Taka sytuacja wystąpiła, ponieważ najniższe wynagrodzenie wzrosło w stosunku do roku poprzedniego a taki jest właśnie warunek. To wynagrodzenie wzrosło o 5,71 % i o tyle proponujemy podnieść stawkę godzinową tychże usług. W związku z powyższym zaproponowano wzrost kosztu jednej godziny usług, które są finansowane z budżetu gminy o ten właśnie wskaźnik 5,71% i ustalenie w przypadku usług opiekuńczych na kwotę 9,86 zł. a specjalistycznych usług opiekuńczych na kwotę 10,42 zł. Dziękuję.

Otwierając dyskusję Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii o omawianym projekcie uchwały.

Wszystkie Komisje Rady Miasta przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie bez uwag i zmian.

W otwartej dyskusji głos zabrał tylko radny Jakub Wróblewski.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Szanowni Państwo, ja chciałem tylko uświadomić Państwu jedną rzecz, którą w tej chwili robimy i oczywiście nie winię za to Pani Kierownik ani projektodawców tej uchwały tylko chciałem przekazać pewien fakt. Zwróćcie państwo uwagę na stawki, które są w tej uchwale. Chciałem żebyście Państwo mieli świadomość, że jedynie 74, 76 % tych stawek to jest wynagrodzenie, które trafia ostatecznie do osób, które zajmują się tymi osobami, tymi podopiecznymi MOPS i jakby realizują te usługi. Jeżeli Państwo policzycie sobie, że taka osoba pracowałaby na cały etat, przy okazji tych usług, wówczas nie zarabia najniższej krajowej minimalnego wynagrodzenia I w ten sposób za pieniądze publiczne naszymi rękami tworzymy tzw. biednych pracujących, czyli klientów pomocy społecznej. Chciałem powiedzieć, że wymaga to z naszej strony jakiegoś pochylenia się w przyszłości, wiem, że w 2016r. te umowy wygasają i powinniśmy zadbać o to, bo to są nasi mieszkańcy z terenu Lubartowa, którzy fizycznie świadczą te usługi, żeby te stawki były na poziomie, co najmniej takim, które powodowałyby możliwość w przeliczeniu na pełen etat wypłatę minimalnego wynagrodzenia. I chciałem powiedzieć, że te stawki, które miasto Lubartów stosuje należą do jednych z najniższych w województwie. Dziękuję

Z uwagi na brak chętnych w dalszej dyskusji Przewodniczący Radny zamknął ją i zarządził głosowanie.

W głosowaniu 18 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały Nr XLIV/281/10 Rady Miasta Lubartów z dnia 1 czerwca 2010r. dotyczącej szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania. (Kserokopia uchwały Nr XIV/78/2016 w załączeniu)

Ad. 7 b)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie określenia kryteriów rekrutacji do szkół podstawowych i gimnazjów, dla których organem prowadzącym jest Miasto Lubartów.

Projekt przedmiotowej uchwały przedstawiła Pani Ewa Sędzimirz Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu UM.

Naczelnik Wydziału EWA SĘDZIMERZ

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado przedstawiam Państwu projekt uchwały dotyczący określenia rekrutacji do szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Miasto Lubartów. Tenże projekt wynika z tzw. ustawy rekrutacyjnej, będącej częścią ustawy o systemie oświaty, który nakłada na Radę Miasta właśnie określenie kryteriów rekrutacyjnych a także ustalenie ich wartości punktowej i określenie dokumentów potwierdzających spełnienie tychże kryteriów. Ja przypomnę, że w roku ubiegłym szanowna Rada przyjmowała podobną uchwałę dotyczącą kryteriów naboru do przedszkoli i oddziału przedszkolnego przy szkołach podstawowych. W tym roku jesteśmy obowiązani przyjmując, przedstawić, uchwalić takie kryteria dotyczące szkół podstawowych i gimnazjów. Te kryteria proponujemy w § 3 przedstawianego państwu projektu. Są to cztery kryteria. Dwa dotyczą bezpośrednio kandydata mianowicie: 1) rodzeństwo kandydata realizuje obowiązek w szkole, do której tenże kandydat o przyjęcie się ubiega, 2) dziecko, dotyczy to dzieci na poziomie szkoły podstawowej, uczęszczało już do oddziału przedszkolnego w danej szkole podstawowej i rodzice chcą żeby kontynuowało w tejże szkole naukę. Natomiast dwa kolejne dotyczą opieki nad dziećmi. Kryterium trzecie dogodne położenie szkoły w stosunku do miejsca pracy rodziców, którzy mogą dowieźć, odebrać dziecko po zakończonych lekcjach, czy zajęciach. I kryterium czwarte, które dotyczy ewentualnie innych opiekunów sprawujących, wspomagających rodziców w opiece nad dzieckiem mieszkając w obwodzie szkoły, do której rodzice chcą żeby dziecko uczęszczało. § 4 natomiast dotyczy dokumentów potwierdzających spełnienie tychże kryteriów. I tak w przypadku kryterium pierwszego i drugiego dane te potwierdza dyrektor szkoły na podstawie posiadanej dokumentacji. W przypadku kryteriów określonych w punkcie trzecim i czwartym są oświadczenia rodziców. Dziękuję bardzo.

Otwierając dyskusję Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii o omawianym projekcie uchwały.

Wszystkie Komisje Rady Miasta przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie bez uwag i zmian.

W otwartej dyskusji radni nie wyrazili woli zabrania głosu, więc Przewodniczący Rady zamknął ją i zarządził głosowanie.

W głosowaniu 18 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie określenia kryteriów do szkół podstawowych i gimnazjów, dla których organem prowadzącym jest Miasto Lubartów. (Kserokopia uchwały Nr XIV/79/2016 w załączeniu).

Ad. 7 c)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2016 rok.

Projekt uchwały przedstawiła Pani Jolanta Góralska-Lato Pełnomocnik Burmistrza Miasta Lubartów ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii

Pani JOLANTA GÓRALSKA-LATO

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie i Panowie Radni, Szanowni Goście, z upoważnienia Burmistrza prezentuję założenia projektu uchwały w sprawie Miejskiego

Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2016 rok. program ten określa lokalną strategię w zakresie profilaktyki uzależnień oraz minimalizację szkód społecznych, rodzinnych i indywidualnych wynikających z używania alkoholu i narkotyków. Dokument stanowi kontynuację, rozwinięcie działań prowadzonych w latach ubiegłych zgodnych zarówno a z aktami prawa jak i dokumentami strategicznymi na poziomie krajowym i lokalnym. Koordynatorem realizacji programu jest pełnomocnik Burmistrza Miasta ds. rozwiązywania problemów alkoholowych i narkomanii, który ściśle współpracuje z Miejską Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lubartowie. Program zakłada prowadzenie szerokiej współpracy z instytucjami, jednostkami samorządowymi, organizacjami pozarządowymi działającymi na terenie miasta Lubartów. Źródłem finansowania programu są środki własne gminy Miasto Lubartów pochodzące z opłat za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Najważniejsze priorytety objęte programem to:

- 1) zwiększenie dostępności do różnych form pomocy terapeutycznej i rehabilitacyjnej dla osób uzależnionych i ich rodzin a także osób dotkniętych zjawiskiem przemocy w rodzinie, gdzie istnieje problem alkoholowy. Koszt zadania 50 tys. zł.
- 2) wspieranie profilaktycznej działalności informacyjnej i edukacyjnej w szczególności dla dzieci i młodzieży. Przeznaczono kwotę 210 tys. zł.
- 3) wspomaganie działalności organizacji pozarządowych oraz podmiotów określonych w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, służącej rozwiązywaniu problemów alkoholowych i narkomani w obszarze profilaktyki i rehabilitacji uzależnień. Zadanie to będzie realizowane w drodze konkursu. Koszt zadania 90 tys. zł.
- 4) działalność MKRPA. Koszt zadania 45 tys. zł.
- 5) tworzenie na terenie gminy niezbędnych warunków umożliwiających zapewnienie alternatywnych sposobów spędzania wolnego czasu. Koszt zadania 100 tys. zł.

Na realizację Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2016 zabezpiecza się kwotę w wysokości 500 tys. zł.

Otwierając dyskusję Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii o omawianym projekcie uchwały.

Komisje: Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych; Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska; Planowania Przestrzennego i Budownictwa przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie bez zmian.

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały wraz z przyjętą poprawką zgłoszoną przez radnego Jakuba Wróblewskiego polegającą na tym, aby w kwocie 500 tys. zł. zabezpieczonej na realizację Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przeznaczyć kwotę 400 tys. zł. na profilaktykę i rozwiązywanie problemów alkoholowych, czyli kwotę sugerowaną w projekcie Programu zmniejszyć z 450 tys. zł. do 400 tys. zł. i wówczas 50 tys. przenieść na przeciwdziałanie narkomanii, w wyniku czego kwota na ten cel zostanie zwiększona z 50 tys. zł. do kwoty 100 tys. zł.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały wraz z przyjętą poprawką zgłoszoną przez radnego Andrzeja Zielińskiego polegającą na wykreśleniu w rozdz. VI Postanowienia końcowe części zdania w brzmieniu: w tym 450.000 zł. na

profilaktykę i rozwiązywanie problemów alkoholowych oraz 50.000 zł. na przeciwdziałanie narkomanii” Pozostała treść tego rozdziału pozostałaby w dotychczasowym brzmieniu.

W otwartej dyskusji wypowiedzieli się:

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI Wiceprzewodniczący Rady Miasta

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu ja na Komisji Oświaty znałem już poprawkę zgłoszoną przez Komisję Spraw Społecznych i po wysłuchaniu Pani Pełnomocnik o tym, że nie należy sztucznie dzielić tych środków finansowych na instytucje czy też placówki realizujące te problemy, czyli problemy zarówno alkoholowe jak i programy dotyczące przeciwdziałaniu narkomanii, ale również rozumiejąc ten fakt, o którym na Komisji Spraw Społecznych także na Komisji Budżetowej mówił Pan Wróblewski, że jednak problem narkomanii jest problemem narastającym, zaproponowałem tą poprawkę po to, żeby właśnie jednostki czy instytucje realizujące ten program same zdecydowały w ramach tych pięciu punktów, które są pod spodem jak te środki powinny być rozdzielone. Nie w sposób sztuczny przez radę ale przez te jednostki czy instytucje. Dlatego to zdanie kończyłoby się na kwocie 500.000 zł. kropka i potem: 1), 2), 3), 4), 5) według tego podziału jaki jest. Natomiast mówię o rozdzielne VI Postanowienia końcowe. Moja poprawka brzmiałaby jeszcze raz powtórzę, mówił Pan Jacek Tchórz, ale powtórzę zdanie: „Na realizację Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii zabezpiecza się kwotę 500.000 zł. kropka. I potem kwoty te wydatkowane będą w następujący sposób: 1, 2, 3, 4, 5 tak jak jest wymienione bez zmian po to, żeby już tą kwotę na narkomanię, na przeciwdziałanie narkomanii czy profilaktyki rozwiązywania problemów alkoholowych podzieliły już instytucje czy jednostki tym się zajmujące. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Rozumiem po tych wypowiedziach, że mamy do czynienia z dwiema różnymi poprawkami.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Proszę Państwa to oczywiście jest to moje stanowisko, nie jest stanowisko Komisji Spraw Społecznych, jestem skłonny zgodzić się na to, natomiast chciałbym żebyśmy zdali sobie sprawę z faktu, że to zagrożenie narkomanią w naszym mieście narasta, jest istotne i w bardzo wielu szkołach, wiem to z rozmów z dyrektorami szkół. Nie jest mile widziany na zasadzie takiej, że udaje się, że problemu nie ma, jest zamiatany pod dywan, bo to daje złą opinię o szkole. I bardzo rozmijają się nam statystyki policyjne, gdzie tych zjawisk związanych z narkomanią jest, narasta ta liczba, jest chyba dużo. W 2015 r. na terenie miasta było 34 ujawnione przestępstwa związane z narkotykami. Jest to liczba, która rośnie z roku na rok. Natomiast w statystykach szkół ten problem nie występuje. W dzisiejszej prasie, mam przed sobą, jest artykuł bodajże Pan radny powiatowy Przemysław Kural zwraca na to uwagę, na temat występowania, nasilenia tego zjawiska nie w szkole miejskiej a jednak w szkole będącej na terenie miasta. Ja nie mam proszę Państwa wątpliwości, że podobna rzecz ma się też w szkołach miejskich i generalnie wśród młodzieży. Musielibyśmy być ślepi, udawać, że tego nie widzimy, że taki problem nie występuje. Zapytajcie młodego człowieka w wieku gimnazjalnym, w wieku szkoły średniej czy jest problem z dostępem do narkotyków, powie wam, że tego problemu w Lubartowie nie ma. Tak mi przynajmniej kilka osób w tym wieku odpowiedziało. Zwróćmy też uwagę, nawet możemy porównywać, chociaż to ciężko porównywać problem zagrożenia alkoholizmem z problemem zagrożenia narkotykami, ale pamiętajmy o tym, że takie środki odurzające zwane popularnie dopalaczami, których jedno zażycie powoduje, że z człowieka pozostaje roślina albo niestety umiera. Jest to poważne zagrożenie i myślę, że powinniśmy my wszyscy, jak też osoby realizujące ten program

zwracać na to szczególnie baczna uwagę. Sam mam kolegę, który właśnie poprzez zażywanie tego typu środków no nie powiem, że jest rośliną, ale no nie skończył dobrze i bardzo mi z tego powodu przykro.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękujemy bardzo, natomiast niezależnie od zdania Pana radnego będziemy musieli głosować dwie poprawki, ponieważ one zostały przegłosowane już przez Komisje, więc będą poddane jedna i druga pod głosowanie.

Radny PIOTR KUSYK

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado ja nie czuję się wystarczająco kompetentny, żeby wypowiadać się w kwestii walki z alkoholizmem i walki z narkomanią ja bardzo chętnie wysłucham jeszcze raz, bo nie wiem czy na wszystkich Komisjach była taka możliwość, aby autor programu też mógł się wypowiedzieć i odnieść do tych poprawek. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Na pewno damy taką możliwość z tym na razie nie zgłasza tutaj Pani chęci zabrania głosu. Myślę jak zabierzemy głos w dyskusji to najlepiej jakby tutaj autor tego programu , a już Pani się zgłasza w tym momencie, chyba, że ktoś jeszcze przed Panią chce zabrać głos i zadać jakieś pytanie Pani.? Nie widzę.

Pani JOLANTA GÓRALSKA-LATO

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie i Panowie Radni, Szanowni Państwo chciałabym na wstępie powiedzieć, że przygotowując ten program posiłkowałam się oczywiście wnioskami jakie uzyskaliśmy z raportu z diagnozy lokalnych zagrożeń społecznych, która była przeprowadzona w roku ubiegłym. Tam jednym z wyników jest, są takie wyniki 20% uczniów klas gimnazjalnych miała pierwszy kontakt z narkotykami, 72% tychże uczniów gimnazjalnych miało pierwszy kontakt z alkoholem. W stosunku do poprzedniej diagnozy, która była robiona w roku 2011 kontakt z alkoholem miało 60% uczniów a więc wzrost na przestrzeni 4 lat - 12%. Kontakt z narkotykami deklarowało 18% uczniów w ankietach w roku 2011. W 2015 powtórzę 20% więc 2% wzrostu. Odnośnie tych przypadków, o których mówił Pan radny Jakub Wróblewski, przypadków przestępstw narkotykowych, 32 przypadki na terenie Gminy Miasta Lubartów, ja weryfikowałam tą informację z Komendą Powiatową Policji w Lubartowie i uzyskałam taką informację od Pana Naczelnika Filipowicza -Naczelnika Wydziału Prewencji, że były to przypadki uczniów szkoły ponadpodstawowej, w większości, bo nie podał mi dokładnej statystyki, a szkoły ponad podstawowej, powiatowej jak również mieszkańców powiatu, którzy zostali zatrzymani za posiadanie narkotyków na terenie miasta Lubartowa. A więc zwracam Państwa uwagę, że nie chodzi tutaj o 32 osoby mieszkańców miasta Lubartowa. Odnosząc się do podziału środków, czyli te 450 tys. przeznaczonych na przeciwdziałanie alkoholizmowi chcę Państwa uczulić, że w tej kwocie jest 100 tys. przeznaczonych na priorytet piąty czyli tworzenie na terenie gminy niezbędnych warunków umożliwiających zapewnienie alternatywnych sposobów spędzania wolnego czasu. Kolejne 115 tys. zł. przeznaczone jest na priorytet drugi pkt 2 dotyczący dofinansowania działalności świetlicy środowiskowej dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych. 75 tys. zł. kolejne przeznaczone jest na priorytet trzeci – wspomaganie działalności organizacji pozarządowych. 56 tys. priorytet 2 pkt 1 – dofinansowanie szkół na realizację indywidualnych programów profilaktycznych. Czyli z tych 450 tys. zł. mamy już 346 tys. zł, pozostałe 104 tys. zł. z rozdziału przeciwdziałania alkoholizmowi przeznaczone jest na wynagrodzenie dla terapeutów uzależnień, dla biegłego, którzy pracują w naszym punkcie konsultacyjno-informacyjnym, Są to umowy zlecenia.

Wynagrodzenie dla członków Miejskiej Komisji, są to opłaty sądowe, zakup nagród w konkursach profilaktycznych, biletów dla uczniów na spektakle muzyczne połączone z akcjami profilaktycznymi, informacyjnymi, dofinansowanie podmiotów prowadzących działania w obszarze profilaktyki uzależnień, zakup, dystrybucja materiałów informacyjnych w zakresie wiedzy o szkodliwości alkoholu i innych substancji uzależniających. Pragnę zwrócić Państwa uwagę, że środki pochodzące z rozdziału przeciwdziałania alkoholizmowi wydatkowane są nie tylko na akcje profilaktyczne związane z profilaktyką uzależnień od alkoholu lecz również profilaktyką uzależnień w ogóle. Chociażby ten ostatnio przytoczony przeze mnie przykład dotyczący akcji profilaktyczno-informacyjnej pod hasłem nie ćpam 3 x nie : „Nie piję”, „Nie palę”, „Nie ćpam”. Czy też organizowanych konkursów profilaktycznych dla szkół. Jeżeli chodzi o szkoły i podział środków w szkołach dotyczących profilaktyki programów profilaktycznych to chcę zwrócić Państwa uwagę, że oczywiście te wnioski z diagnozy lokalnej zagrożeń społecznych były jak najbardziej brane pod uwagę. Dostrzegamy ten problem i zostały zwiększone środki w stosunku do roku ubiegłego na profilaktykę przeciwdziałania uzależnieniom od narkotyków i dopalaczy. W tej chwili jest to kwota 29 tys. zł. w roku ubiegłym było to 15 tys. zł. więc o 48% zostały zwiększone środki właśnie na programy profilaktyczne dotyczące uzależnień od narkotyków. Jeżeli chodzi o alkohol 60 tys. w roku ubiegłym, w tym roku 56 tys. zł. Jednakże w oparciu o tą posiadaną wiedzę w mojej ocenie jako pracownika merytorycznego znacznie większym problemem na terenie miasta Lubartowa jest problem uzależnienia od alkoholu. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękuję Pani za wypowiedź. Myślę, że dosyć mocno uzasadniająco potrzebę utrzymania tych środków tak jak Pani to wskazała.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Dziękuję bardzo, ja byłbym wdzięczny Pani Pełnomocnik gdyby przytoczyła kompletną statystykę a nie tylko wybrane. Z tego programu na stronie drugiej uczniowie, którzy przyznali się do picia alkoholu w znacznej mierze deklarowali, że po raz pierwszy alkohol pili z rodzicami a duża ich część wskazuje na obecność innego dorosłego członka rodziny, rozumiem, że podczas picia tego alkoholu. Dalej pkt d) badani uczniowie wskazują, że ich wiedza na temat narkotyków jest niewystarczająca (69% licealistów, 63% gimnazjalistów i 40% uczniów szkół podstawowych) dalej- pytanie dla dorosłych mieszkańców – 54% respondentów przyznała, że ich wiedza na temat narkotyków jest niewielka a 45% badanych twierdzi, że narkotyki na terenie miasta są łatwo dostępne. Proszę Państwa o ile rozumiem, to pierwsze spożycie alkoholu w wieku np. gimnazjalnym odbyło się jak przeczytałem u większości z rodzicem, to nie koniecznie musi być tzw. mocniejszy alkohol tylko może być lżejszy, o tyle ciężko mi podejrzewać, że zażywanie narkotyków również w dużej części odbywało się za przyzwoleniem, wiedzą rodziców. Dziękuję.

Radny JAN ŚCISEŁ Wiceprzewodniczący Rady

Wysoka Rado, z całym szacunkiem do wszystkich radnych tutaj, którzy tutaj siedzą, nasza wiedza w zakresie jaki tutaj dyskutujemy opiera się na pewnych faktach, które zasłyszemy, czy z mediów czy z prasy. Natomiast wiedza komisji specjalnie powołanego organu opiera się na specjalistycznych badaniach, na diagnozie, o której Pani Pełnomocnik tutaj mówiła. My mówimy, że coś tam „Wspólnota” napisała, my mówimy, że Pan Kural coś powiedział natomiast tej pełnej wiedzy nie mamy. Ja po głosie jaki tutaj Pani Pełnomocnik przedstawiła mam pełne zaufanie do pracy Komisji. Widać, że ten plan jest spójny, przemyślany i nasza ingerencja nie do końca może być trafiona. Teraz powiem o swoich doświadczeniach i o mojej wiedzy w zakresie narkomanii. Moje dzieci przeszły cykl szkolny wszystkich szkół

lubartowskich, teraz już są poza miastem, ja bardzo często o tym problemie z nimi rozmawiałem. Jeden chodził do jednej klasy, drugi do drugiej czyli wokół nich była taka przestrzeń osobowa ok. 60 dzieci, nigdy nie uzyskałem informacji, że ktoś z kolegów bierze jakieś narkotyki. Owszem alkohol gdzieś tam się zdarzał i takie przypadki były. Więc moja wiedza oparta na doświadczeniach moich dzieci jest taka, że tego problemu nie ma ale wiem, że w innych szkołach, wiem, że w innych miejscach, może w innych środowiskach ten problem występuje. Natomiast na przestrzeni kilkunastu lat pracy samorządowca obserwuję pracę naszej MKRPA i wydaje mi się, że poziom pracy tego organu jest wysoki. Ja mam porównanie jak praca wygląda w innych gminach i te sprawozdania i te plany pracy są przygotowane dobrze, są spójne i widać, że tam pracują ludzie kompetentni. Pani Pełnomocnik chwalebę Panią w tej chwili. Zaufajmy tym ludziom i pracy Komisji. Dziękuję.

Radna EWA GRABEK

Szanowni państwo, ja na Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego zgłosiłam za tym wnioskiem ale przemyślałam ten problem, przeanalizowałam ten problem i również tak jak tutaj radny Ściśel w tym momencie uważam, że należy się tutaj po prostu bardziej wspierać na pracy Komisji i zaufać im, przede wszystkim należy zwrócić tu uwagę na profilaktykę. Profilaktyka jest to zapobieganie. Program miejskiej profilaktyki realizuje zadania pozwalające na zapobieganie różnym zjawiskom negatywnym takim jak alkohol, narkotyki, nikotyna, dopalacze, cyberprzemoc, agresja wśród dzieci i młodzieży a także i dorosłych. Każdy właśnie program profilaktyki prowadzony w szkołach wyposaża uczniów w wiedzę o substancjach psychoaktywnych, ich rodzaju, skutkach oraz wyposaża uczniów w różne sposoby zachowania się w sytuacjach ryzykownych. Uczy zachowań asertywnych. Nie ważne z jakich środków jest on prowadzony, ważne by był prowadzony przez specjalistów właśnie takich, trenerów, terapeutów, psychologów, pedagogów. W ostatnim czasie w gimnazjach środki właśnie tak jak Pani tutaj przedstawiała zostały zwiększone. Wynika, że ok. 70% uczniów ma kontakt z alkoholem właśnie a 30% z narkotykami. Z tego co dowiedziałam się na Komisji to spożycie alkoholu, nie piwa, nie wina tylko alkoholu wzrosło w naszym mieście w ostatnim roku. Także jeżeli chodzi o budżet, budżet mamy podzielony na zadania właśnie profilaktyczne, które realizuje świetlica MOPS, jest punkt konsultacyjny, właśnie na obiekty sportowe, diety członków i komisji także te finanse są wydawane. Odnotowane przypadki przez policję a których ostatnio było mówione dotyczą zatrzymanej młodzieży z terenu powiatu lubartowskiego. Ważna tutaj jest proszę Państwa praca policji. Trzeba bardziej może uczulić policję i wpłynąć na policję, aby właśnie wyłapywała tych dilerów. Jeżeli mówi się o tym, że można zakupić te środki, narkotyki bez problemu przy szkołach czy gdziekolwiek, dlatego tutaj praca policji bardzo dużo by tutaj mogła działać, wyłapanie dilerów na terenie naszego miasta czy też powiatu. Jeżeli chodzi o ankietę to nie zawsze taka ankietą jest rzetelna i wiarygodna, bo młodzież może ją sobie dowolnie wypełniać. Nie koniecznie zawsze w 100% oddaje prawdę. Także ważne w tym momencie jest zapobieganie. Zapobieganie właśnie spożywaniu i narkotyków i alkoholu. Także ja zdaję się tutaj na pracę Komisji. Dziękuję.

Z uwagi na brak chętnych w dalszej dyskusji Przewodniczący Rady zamknął ją i przeszedł do przegłosowania poprawek zgłoszonych przez dwie komisje. Jako pierwszą pod głosowanie Przewodniczący Rady poddał poprawkę zgłoszoną na Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego polegającą na tym, aby w kwocie 500 tys. zł. zabezpieczonej na realizację Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przeznaczyć kwotę 400 tys. zł. na profilaktykę i rozwiązywanie problemów alkoholowych, czyli kwotę sugerowaną w projekcie Programu zmniejszyć z 450 tys. zł. do

400 tys. zł. i wówczas 50 tys. przenieść na przeciwdziałanie narkomanii, w wyniku czego kwota na ten cel zostanie zwiększona z 50 tys. zł. do kwoty 100 tys. zł.

W głosowaniu: 0 gł. za, 15 gł. przeciw, 3 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów poprawkę odrzuciła.

Następnie pod głosowanie została poddana poprawka przyjęta na Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji polegająca na wykreśleniu w rozdz. VI Postanowienia końcowe części zdania w brzmieniu: w tym 450.000 zł. na profilaktykę i rozwiązywanie problemów alkoholowych oraz 50.000 zł. na przeciwdziałanie narkomanii” Pozostała treść tego rozdziału pozostałaby w dotychczasowym brzmieniu.

W głosowaniu 4 gł. za, 11 gł. przeciw, 3 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów poprawkę odrzuciła.

Po przegłosowaniu zgłoszonych poprawek, które zostały odrzucone przez Radę Miasta Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt przedmiotowej uchwały w pierwotnym brzmieniu.

W głosowaniu 18 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzymującymi się rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2016 rok. (Kserokopia uchwały Nr XIV/80/2016 w załączeniu.)

Ad. 7 d)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w Lubartowie w obrębie 10 - Lubelska.

Projekt uchwały przedstawił Zastępca Burmistrza Miasta Pan Radosław Szumiec.

Z-ca Burmistrza RADOSŁAW SZUMIEC

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado zostałem upoważniony przez Pana Burmistrza do wprowadzenia Państwa odnośnie tego projektu, który dotyczy oczywiście wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miasto Lubartów oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 179/8 o ogólnej pow. 4021 m² położonej w obrębie 10- Lubelska. Dodam tylko że jest to nieruchomość położona między ulicami: Czwartaków, Powstańców Warszawy i Żołnierską i jest to po byłej „Solidarności”. W gospodarce nieruchomościami sprzedaż tej nieruchomości następuje na rzecz użytkownika wieczystego. W planie zagospodarowania naszego miasta przedmiotowa nieruchomość położona jest w obszarze o symbolu 262 PS, oznaczającym obszar produkcji i zaplecza technicznego. Sposób zagospodarowania nieruchomości jest zgodny z zabudową i z planem. Wartość nieruchomości zgodnie z operatem szacunkowym sporządzonym na dzień 18 grudnia 2015r. wynosi: wartość prawa własności gruntu – 517.382 zł. tj. 128,67zł./m²; wartość prawa wieczystego użytkowania gruntu – 310.429 zł. Cena nieruchomości gruntowej została ustalona z zastosowaniem art. 69 ustawy o gospodarce nieruchomościami zgodnie, z którym na poczet ceny nieruchomości gruntowej sprzedawanej użytkownikowi wieczystemu zalicza się kwotę równowartości prawa użytkowania wieczystego tej nieruchomości, określoną według stanu na dzień sprzedaży i ta wartość wynosi 206.953 zł. Chciałbym nadmienić tutaj, że ta nieruchomość została nabyta przez podmiot prowadzący działalność gospodarczą w zakresie działalności transportu medycznego. Jest to firma Medica Trans Spółka cywilna. Z

rozmów, jakie były prowadzone z powyższym podmiotem spółka cywilna planuje również tam ponieść inwestycję, czyli rozbudowanie tej nieruchomości i świadczenie jeszcze innych usług medycznych. To oczywiście wiąże się z przyszłymi również miejscami pracy dla naszych mieszkańców. Oczywiście ten projekt uchwały podlega wyrażeniu zgody przez Państwa na sprzedaż tego prawa wieczystego. Natomiast samo wykonanie należy już do kompetencji Pana Burmistrza. Dziękuję.

Przed otwarciem dyskusji nad przedmiotowym projektem uchwały Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii.

Wszystkie Komisje Rady omawiający projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny JAN ŚCISEŁ Wiceprzewodniczący Rady

Wysoka Rado, ja krótko w sprawie tego projektu uchwały. Pierwsze to chcę powiedzieć, że ta nieruchomość znalazła nabywcę i mam nadzieję, że ten obiekt będzie wykorzystany godziwie i zagospodarowany, bo przez kilka lat właściciel nie prowadził produkcji i przykro było patrzeć jak cały ten obiekt po prostu niszczał. Wydaje mi się, że cena, po jakiej wyceniono grunty tej działki 128 zł też dobrze odzwierciedla ten lubartowski rynek nieruchomości. Mam nadzieję, że Rada zdecyduje się żeby wesprzeć w ten sposób działania nowego właściciela, który chce podjąć starania, żeby zapewne wyremontować ten obiekt, czy go rozbudować i stworzyć należyte warunki do funkcjonowania tutaj na rynku lubartowskim w dziedzinie, która jest potrzebna, na transporcie medycznym. Ta dziedzina jest potrzebna. Jest firma, która na rynku tutaj się znalazła. Natomiast chciałbym też tutaj w tym miejscu zaapelować do Pana Burmistrza, bo jak sobie przypomnę większość uchwał w zakresie nieruchomości, obrotu nieruchomościami to jest sprzedawanie, czyli sprzedajemy, sprzedajemy. Natomiast po stronie kupna też są potrzeby. Dostrzegam je na kilku polach choćby wypłaty mieszkańcom za drogi, tam suma jest dosyć istotna, czy choćby w uruchamianiu, zakupowaniu terenów w strefie gospodarczej. Ja o tym już mówiłem, że nie przejadać wszystkiego tego, co weźmiemy co dostaniemy za sprzedaż gruntów tylko próbować może powiększać te obszary, które miasto ma już w tej chwili w strefie „Czas na Lubartów”. Dostrzegam tam takie potrzeby bo też ostatnio kilka działek zbyliśmy, jak tam spaceruję czy biegam w tamtej okolicy to widzę ruch w nieruchomościach i nawet Pan, który próbował tutaj zamieniać działkę z miastem i takiej akceptacji nie uzyskał znalazł tam lokalizację dla swojej firmy. Także apeluję żeby te prace na temat powiększania potencjału gruntów w strefie „Czas na Lubartów” podjąć. Dziękuję.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI Wiceprzewodniczący Rady

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu ja chcę powiedzieć tak, że dyskutujemy nad czy też chcemy podjąć decyzję w kontekście przepisu, który pochodzi z bardzo głębokiego PRL-u, a mianowicie prawo dotyczące użytkowania wieczystego zostało uchwalone przez Sejm w 1961 roku i moim zdaniem nadszedł już czas, żeby już znieść w ogóle idee wieczystego użytkowania gruntów. Do końca marca bowiem wszyscy właściciele mieszkań jak Państwo wiedzą, gruntów, mają czas na zapłacenie pierwszej raty podatku od nieruchomości, ale te marcowe obciążenia dla właścicieli gruntów czy mieszkań się nie kończą, bowiem część mieszkańców właśnie, czyli właścicieli musi wnieść opłatę również i w marcu od wieczystego użytkowania gruntów. Niektórzy nazywają to podatkiem gruntowym. Dla wielu ekspertów ta forma własności jest przeżytkiem, bo powszechnie uważa się, że opłata wieczystego użytkowania tak na dobrą sprawę dubluje

podatek od nieruchomości. Ja przeczytam tylko jeden fragment wypowiedzi eksperta „użytkownik wieczysty gruntu jest podatnikiem podatku od nieruchomości więc osoba fizyczna w 4 ratach lub osoba prawna w 12 ratach uwzględnia to w rozliczeniach podatkowych, płaci od tego podatek od nieruchomości.” Czas użytkowania wieczystego jak Państwo wiedzą to 99 lat, można oczywiście to odnowić i w zasadzie tak na dobrą sprawę różnice między własnością a użytkowaniem wieczystym to są różnice tylko formalnie. Nasuwają się zatem wątpliwości czy sens jest podtrzymywania tego. Wiem, że prawo nas zobowiązuje, ale proszę pamiętać także o tym, że my decydujemy czy taką formę utrzymać czy też możemy tę nieruchomość sprzedać. Ja optuję za tą drugą decyzją. Jeśli osoby prawne czy fizyczne użytkują w formie wieczystego użytkowania grunt, nieruchomość i wnioskuje o przekształcenie go w prawo własności, będę zawsze za tym, niezależnie od tego, że istnieje pokusa ażeby co roku brać sobie te 3% albo 1% od budynków mieszkalnych i tę opłatę pobierać dlatego, że jest to podwójne opodatkowanie. My w ten sposób wbrew pozorom pomagamy przedsiębiorcom rezygnując właśnie z tego dodatkowego opodatkowania, dlatego, że ograniczając się wyłącznie do podatku od nieruchomości dajemy szansę tym osobom na to żeby właśnie występowali o zamianę i o przeniesienie prawa własności. Jest to kolejny tytuł podatkowy stąd powszechne mniemanie użytkowników wieczystych, że płacą dwukrotnie. Jak Państwo wiedzą ta opłata jest ograniczona ale moim zdaniem na tym polega odpowiedzialność radnych, żeby nie tylko pobierać podatki nawet słusznie czy nam należne ale przede wszystkim wspierać przedsiębiorców jeśli tego chcą. Z całą odpowiedzialnością twierdzę, że gdyby Państwo poszło w tym kierunku, że należałoby zrezygnować z tej formy użytkowania gruntów czyli z prawa wieczystego, Rada Miasta w Lubartowie powinna temu w całej rozciągłości przyklasnąć.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Drodzy zebrani w tej debacie chciałbym się zachować jak zawodowy socjalista. Proszę Państwa wydaje mi się, że stoimy na straży majątku wspólnego, właścicielem jest zbiorowość lokalna - mieszkańcy Lubartowa. To nie jest własność prywatna tylko komunalna i w tym znaczeniu trzeba się mocno zastanowić czy właśnie to co zamierzamy zrobić za chwilę to jest rozwiązanie dobre w imieniu tej wspólnoty lokalnej. Mam pewne wątpliwości, sam nie wiem jak się zachowam, generalnie uważam, że trzeba jakby podać kilka faktów które moim zdaniem umykają uwadze opinii publicznej a w tym sądzę radnym. Proszę Państwa wycena została zlecona tej nieruchomości w drodze przetargu. Ja zapoznałem się z treścią tej wyceny, tak wprawdzie pobieżnie na komisji, ale uważam, że jest zrobiona profesjonalnie, zawodowo i nie ma się czego czepiać jeśli chodzi o wartość tej wyceny. Wycenę zrobiono zgodnie z ustawą o nieruchomościach więc no czepiać, powtarzam nie ma się czego ale trzeba powiedzieć, że zysk pochodzący ze sprzedaży będzie no niewspółmierny w stosunku do możliwego do uzyskania, jeśli będziemy kontynuować użytkowanie wieczyste. Bo co my chcemy zmienić? My chcemy zamienić użytkowanie wieczyste na własność przekazaną nabywcy, czyli jeśli użytkowanie wieczyste jest na lat 99 chociaż tu zgadzam się z wypowiedzią mojego przedmówcy, że to jest jeszcze spadek po komunizmie, czy też po socjalizmie i trzeba z tym spadkiem skończyć, ale jednak prawo jest prawem. Użytkowanie wieczyste obowiązuje przez 99 lat i jeśli dzisiaj opłata roczna za to użytkowanie wynosi za tą działkę, być może mówię nieciekawie ale chciałbym ewentualnie, żeby Pan Burmistrz brał potem udział właśnie w podważaniu moich tez jeśli są nieprawdziwe. Jeśli opłata za użytkowanie wieczyste wynosi 10 tys. dzisiaj, to proszę pomnożyć 10 przez 99 lat przy założeniu, że nie będzie wartość zmieniona to możemy się spodziewać dochodu w ciągu 99 lat, pomijając inflację i inne rzeczy, ale według cen dzisiejszych prawie miliona złotych. Natomiast wartość działki na dzień dzisiejszy wyceniona przez biegłego wyłonionego w trakcie przetargu wynosi 500 tys z kawałkiem. My nie sprzedajemy za te 500 tys., my

poniższamy wartość tej działki, która będzie wywołana na przetargu, poniższamy o wartość użytkowania wieczystego tj. trzysta parę tysięcy, czyli przedmiotem sprzedaży będzie wartość własności minus wartość użytkowania wieczystego, to wychodzi około dwieście tysięcy. Czyli my tą działkę sprzedajemy jednorazowo za około dwieście parę tysięcy złotych. Natomiast powtarzam w ciągu 99 lat prawie milion złotych, pięć razy więcej mielibyśmy przychodów i to z roku na rok. Czyli jakby pozbawiamy się w przyszłości dochodu wynikającego z użytkowania wieczystego. Chciałbym żeby Państwo na to zwrócili uwagę. Być może to nieważne, ale chciałbym żeby Państwo o tym wiedzieli. Poza tym jeszcze tutaj jest jedna ważna rzecz, a nam i mnie w pewnym momencie umknęła, ale przypomniałem sobie na szczęście w pewnym okresie, chociaż nie wiem czy mi to pomoże w podjęciu decyzji. Otóż wartość nieruchomości, czy wartość własności tej nieruchomości wystawiana do sprzedaży jest poniższana o wartość użytkowania wieczystego. Ktoś może myśleć, że wartość użytkowania wieczystego to jest wartość wniesionych do tej pory opłat za użytkowanie. Załóżmy, że to użytkowanie chyba trwało dwadzieścia parę lat, chyba 23 czy 24 czyli wychodziłoby z tego, że skoro 10 tys rocznie płacił założmy, że taka sama cena była co roku to już zapłacił 240 tys, więc te ponad pół miliona odejmiemy 240 wychodzi 260. Okazuje się, że wychodzi znacznie mniej, bo wartość użytkowania wieczystego to nie jest wartość wniesionych do tej pory opłat, tylko to jest wartość danej nieruchomości, jeśli chodzi w ujęciu własnościowym poniższona o wskaźnik korygujący. I to ekspert wynajęty przez Pana Burmistrza dobrze zrobił ale wartość nieruchomości to jest wartość, wartość użytkowania wieczystego to jest wartość znacznie większa niż wartość wniesionych przez niego do tej pory do miasta opłat. Czyli to jest jakby taka trochę taka większa wartość niż rzeczywiście człowiek wpłacił pieniądze do miasta. W takim razie pieniądze uzyskiwane ze sprzedaży, które są wynikiem odejmowania własności od użytkowania wieczystego są znacznie mniejsze niż tak naprawdę moglibyśmy się spodziewać, aczkolwiek są zgodne z prawem. Więc podsumowując ja powiem tak: ja bym właśnie rozważał czy przekazać tą działkę w ręce prywatne i myślę, że jeśli to ma służyć dobru wspólnemu polegającemu na tym, że ktoś prywatnie rozwija biznes, zatrudnia ludzi i płaci podatki, to myślę, że nawet warto zaryzykować. No w końcu żyjemy w czasach, gdzie odrzucamy dawny system i idziemy w kierunku prywatyzacji. Ale przypomniałem sobie od razu, że na tej sali, już na tej sali mieliśmy do czynienia z przypadkami gdzie intencje czy zapowiedzi rozmijały się z rzeczywistością. Przypominam dwie sytuacje gdzie nasze oczekiwania chociaż niekoniecznie osobiście przez nas jakby podjęte były inne od faktów. No weźmy sprzedaż żłobka wiele lat temu. Spodziewaliśmy się cudów, biznesu, do dzisiaj mamy tam ruinę i mamy spotkania kolejnych gremiów, komisji a dalej ta ruina jest, bo okazało się, że właściciel, który zakupił tą nieruchomość od miasta napotkał na pewne przeszkody i do dzisiaj jego zapowiedzi rozwinięcia biznesu, no skończyły się niczym. I druga rzecz, która jest naszym udziałem, bo przypominam w tamtym roku podjęliśmy uchwałę wyrażającą zgodę na zamianę działek pewnemu biznesmenowi, który po prostu zdenerwował się jak się okazało naszą tutaj debatą, bo nie mieliśmy prawa dbać o dobro wspólne, obraził się i mimo, że podjęliśmy uchwałę wyrażającą zgodę nagle się on rozmyślił. Więc ja nie mam gwarancji, że ja znowu podejmę uchwałę a potem gość po prostu się rozmyśli. Proszę Państwa chciałbym wierzyć ale nie namawiam nas wszystkich w tym i siebie do tego, żeby przyjmować zapowiedzi, że biznes rozwinię, że zatrudni ludzi, że podatki, nie wiadomo co się stanie. Może być tak, że własność jest po to potrzebna, sam na przykład stosowałem tego typu rozwiązania, że po to użytkowanie wieczyste zamieniało się na własność żeby zaciągnąć właśnie zobowiązanie na poczet własności. Na poczet użytkowania wieczystego trudno od banku zaciągnąć jakieś zobowiązanie, czy jakiś zastaw, ale na własność można. Więc być może po to się kupuje, żeby ułatwić sobie jakby gospodarke kredytową. I ja to rozumiem, ale powtarzam: dzisiaj jesteśmy właścicielami, Panami sytuacji do momentu sprzedaży. Po sprzedaży nic z tych

zapowiedzi nie musi się sprawdzić. Dlatego proszę o trzeźwe podejście do tematu. Powtarzam, ja tej firmy nie znam, nie wiem co to za firma, ile ludzi zatrudnia, jakie ma intencje. Za bardzo mnie to nie interesuje. Moim zdaniem ta cena wydaje mi się trochę przymała, bo tutaj słyszę wartość działki wynosi 128 zł. 128 zł. to wynosi wartość 1m² wyliczona jako wartość własności 1m² ale jeśli chodzi o sprzedaż to proszę dwieście parę tysięcy podzielić przez cztery tysiące z kawałkiem metrów kwadratowych i wyjdzie że my sprzedajemy nie za 128 zł. tylko za jakieś 50 zł. metr kwadratowy tej działki dzisiaj. Takie są fakty. Nie sprzedajemy za 128 tylko za 50 zł. około. Myślę, że, nie namawiam Państwa do negatywnej opinii, czy wyrażania odmiennego zdania, ja chciałbym żebyśmy znali jak najwięcej faktów. I szczerze mówiąc nie wiem jak się zachowam. Gdybym miał dużą dozę zaufania, że to jest człowiek, który naprawdę ten biznes rozwinie, zatrudni parę ludzi, będzie płacił podatki to dwoma rękami będę głosował. Ale szczerze mówiąc chyba zdam się na intuicję no i popatrzę na Państwa. Być może nie pierwszy wyciągnę rękę tylko spojrzę na otoczenie. Dziękuję.

Z-ca Burmistrza RADOSŁAW SZUMIEC

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, oczywiście doceniam wypowiedź Pana radnego Gregorowicza, bo bardzo pięknie powiedział i przejrzyście i przezroczyście natomiast tylko, no tak powiem no niestety w jednym kierunku, bo nie powiedział o zagrożeniach w drugą stronę jakie np. mogą w najbliższym okresie czekać miasto. Chociażby to co Przewodniczący Andrzej Zieliński powiedział jest to zdublowanie podatku i wcześniej czy później najprawdopodobniej, a czytałem troszeczkę w internecie na ten temat, wieczyste użytkowanie będzie zniesione. Pozostanie tylko i wyłącznie podatek od nieruchomości, bo to jest dublowanie, że tak powiem utrudnianie życia codziennego, jeśli chodzi o nieruchomości. Natomiast ja też bym zaapelował o równe traktowanie wszystkich obywateli w naszym mieście tak samo i podmiotów. Do tej pory miasto na każdy wniosek, który został złożony zarówno czy to dotyczy osoby fizycznej, czy podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą, nie odmówiono nikomu sprzedaży prawo wieczystego. Zaznaczam prawa wieczystego, to nie jest sprzedaż gruntu. To jest wyłącznie prawo wieczyste. Natomiast chciałbym też przytoczyć art. 33 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, który jest takim zagrożeniem dla miasta, który mówi, że w razie wygaśnięcia użytkowania wieczystego na skutek upływu okresu ustalonego w umowie albo na skutek rozwiązania umowy przed upływem tego okresu, użytkownikowi wieczystemu przysługuje wynagrodzenie za zniesienie przez niego lub nabyte na własność budynki i inne urządzenia wynagrodzenie. Wynagrodzenie to powinno być równe wartości tych budynków i urządzeń określone na dzień wygaśnięcia użytkowania wieczystego itd., itd. Także nie jest to tak do końca, że pozostało w tym przypadku 76 lat jeszcze użytkowania i pięknie brzmi liczba milion złotych. Pięknie, tylko co będzie za 76 lat to trudno jest powiedzieć. Być może to rozwiązanie może nastąpi, nie wiem w przyszłym roku tej umowy i co, zgodnie z art. 33 ust. 2? Dziękuję bardzo

Burmistrz JANUSZ BODZIACKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, no nie mogę się zgodzić z twierdzeniem, że to jest podwójne opodatkowanie. Proszę Państwa sytuacja według mnie jest zgoła odmienna, bo zgadzam się z Panem Przewodniczącym Zielińskim, że jest to ułomna własność, ułomna dla obu stron. Nie tylko dla tego, kto ma to użytkowanie wieczyste i na nim może realizować swoje przedsięwzięcie chociażby gospodarcze czyli pobudować jakiś budynek, w stosunku do pozyskania własności w formie kupna czyli nabycia nieruchomości z jednoczesną i całościową zapłatą. To nie jest proszę Państwa drugi podatek. Użytkowanie wieczyste i coroczna opłata użytkowania wieczystego tak jak Pan Grzegorz Gregorowicz tutaj się zgadzam z Panem radnym, s płaca w ratach to co powinien zapłacić w jednej racie kupując

i przejmując nieruchomości. W tym przypadku właściciel przyjął tą nieruchomość, może na niej realizować swoje plany inwestycyjne a właścicielowi płaci w ratach. I na tym polega spłata rat użytkownika wieczystego, czyli to nie jest podatek. To jest spłacanie własności w ratach określonych w umowie na 99 lat. Natomiast nabywanie własności poprzez jednorazową sprzedaż i zapłatę jednorazową jest pełne. Ja myślę, że pierwszą rzeczą jest, my nie możemy właścicielowi użytkownika wieczystego nakazać rozwiązania umowy, bo to co było podkreślane, będziemy spłacać te wniesione nakłady na tą nieruchomość. Natomiast w każdym przypadku, jeśli tylko właściciel wieczystego użytkownika chce przekształcić ten tryb właśnie własności to my się na to godzimy. Nie powinniśmy blokować żeby właściciel wieczystego użytkownika, które też jest prośbę Państwa zbywalne, ten kto jest w tej chwili właścicielem działki będącej w użytkowaniu wieczystym, może ją zbyć z tą nieruchomością nabudowaną czyli nieruchomością budynkową. Także tutaj zupełnie nie zgadzam się, że to jest podwójne opodatkowanie, bo podatek od nieruchomości płaci i właściciel i właściciel użytkownika wieczystego w stawkach, które my ustaliśmy. Natomiast właściciel już nie płaci za nabywanie nieruchomości, bo zapłacił ją jednorazowo przy akcie notarialnym a ten właściciel użytkownika wieczystego spłaca to w ratach. Czyli spłaca nam cenę tej sprzedanej nieruchomości spłacając przez 99 lat. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Ja chciałem tylko zwrócić uwagę, że, mimo że każdy wygłosił tą definicję tak jak to rozumie wieczyste użytkowanie nikt do tej pory nie powiedział, że jest przeciwko. Tutaj radny Zieliński też nie wskazywał, że jest przeciwko tej uchwale.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Proszę Państwa mówiąc żartem, może problem sam się rozwiąże i jeśli właściciel wysłucha sprawozdania z tej sesji zrezygnuje już z nabycia prawa, bo się obrazi. Przepraszam, mam nadzieję, że do tego nie dojdzie drugi raz. Ale chciałbym jeszcze pewną rzecz doprecyzować. Proszę Państwa proszę zwrócić uwagę, że jak rata użytkownika wieczystego opłacana raz w roku wielokrotnie przekracza wartość całej nieruchomości przeliczona w danej chwili. Załóżmy, że jest to w tym roku, założmy, że to wynosi 128 razy 4 tys chyba trzysta z kawałkiem to jakieś 550 tys. tak jest wyceniona wartość. Proszę zauważyć więc użytkowanie wieczyste trwa 99 lat ale rata użytkownika wieczystego wynosi 3% więc 100 podzielić przez 3 czyli tak naprawdę w ciągu 33 lat przy założeniu, że wartość własności nie ulegnie zmianie zapłaci całą wartość. Ponieważ użytkowanie wieczyste trwa 99 lat czyli teoretycznie przy stałych cenach w ciągu całego trwania użytkownika wieczystego właściciel tego użytkownika zapłaci trzy razy więcej niż wartość tej działki. Więc widzicie, że Rada Miasta czy danej gminy, która ma tą działkę to w ciągu 100 lat zarabia 3 razy więcej na różne bieżące sprawy, które nam dzisiaj mogą się wydawać nieważne ale za 30 lat może jakaś grupa innych radnych będzie tych pieniędzy potrzebowała. Proszę Państwa można się z tym zgadzać, można nie. Druga rzecz chciałbym tutaj Pana Burmistrza zapytać, właśnie ta kwestia własności w danej chwili czy wartości własności w danej chwili. Otóż zgodnie z przepisami wartość działki podlegającej opłacie z tytułu użytkownika wieczystego powinna być zmieniana nie częściej niż co 3 lata. Chodzi o to żeby założmy użytkowanie wieczyste to jest 3% wartości własności i założmy ja nie zmieniam tej wartości 20 lat, mogło tak być. Właśnie chciałem się zapytać a kiedy ta działka była ostatni raz, czy była wcześniej wyceniana? Czy dzisiaj? Dzisiaj mamy 500 tys. A kiedy była poprzednim razem wyceniana? Czyli widzicie, czyli 6 lat jakby 7 lat temu rozumiem bo 2016 odjąć 2009 wychodzi mi 7 lat. Poprzednia wycena, która jest podstawą do raty za użytkownika wieczystego była wykonana 7 lat temu. To nie jest źle zaznaczam, bo nie powinna być częściej niż raz na 3 lata. Ja znam gminy, gdzie i 20 lat nie zmieniają i na przykład rata za użytkownika wieczyste jest tak nominalnie mała, że niektórym

się nie opłaca nabywać, bo wtedy sobie właściciel czyli gmina przypomina, że ma taką działkę, uaktualnia wycenę i wychodzi załóżmy że 100 razy wartość jest większa. Tego akurat w Lubartowie widzę tego elementu nie mamy. Dlatego ja bym chciał żeby właśnie sprawdzać, tu mówię do Pana Burmistrza, nie mówię że jest inaczej, żeby sprawdzać, że taka wycena powinna być sporadycznie, przynajmniej moim zdaniem raz na 5 lat powinna być zrobiona w przypadku jakby każdej działki podlegającej użytkowaniu wieczystemu, bo w przeciwnym razie mogą się pojawić głosy, że właśnie zaniżamy wartość własnych nieruchomości. W tym przypadku to powiem tak, jeśli mamy pewność, jeśli wierzymy, że właściciel naprawdę chce rozwijać biznes dla dobra wspólnego to zgódźmy się. Natomiast wiemy też, że utracimy przychody potencjalne, które w przypadku powiększenia własności nie częściej niż co 3 lata czyli możemy skoro już 23 lata minęły czyli mamy jeszcze 70 to jeszcze proszę Państwa 70 przez 3 to jeszcze wychodzi mi, że 25 razy jeszcze możemy wartość tej działki powiększać i przychody na koniec użytkowania wieczystego za 70 lat będą tak duże, że rata będzie więcej warta niż dzisiaj ta sprzedaż za 200 tys. Rozumiem, że możemy się z tym zgadzać możemy nie, ale trzeba to wziąć pod uwagę. Ja osobiście powtarzam nie wiem, popatrzę na Państwa, co Państwo zrobicie.

BURMISTRZ

Ja chciałbym jeszcze jedno sprostowanie, bo z ust Pana radnego Gregorowicza potwierdzone przez Pana Burmistrza było, że my kupujemy tą działkę za 55 zł. No jest to w moim przekonaniu nieprawdziwa informacja, bo my ją kupujemy za 128 zł. z tym, że teraz nam właściciel użytkownika płaci 55 bo już te siedemdziesiąt kilka zapłacił wcześniej. Także my sprzedajemy za 128 zł. m² tej działki.

PRZEWODNICZACY RADY

Tutaj jedną rzecz wskazał radny Gregorowicz, że jest aktualizowana cena do dzisiejszej ceny wartości gruntu. Natomiast wcześniej, jeżeli wieczyste użytkowanie było wpłacane przed na przykład przed aktualizacją z 2015 czy 2006 r. to musimy wiedzieć, że kwoty wpłynęły mniejsze. Nie spierajmy się na te zadania matematyczne bo nie dojdziemy

Radny PIOTR KUSYK

Chciałbym w większości zgodzić się z przedmówcami, z Panem Gregorowiczem też, co mi się zdarza czasami. Natomiast najbardziej przemawia do mnie stwierdzenie Przewodniczącego Zielińskiego, że przepis o użytkowaniu wieczystym pochodzi z głębokiego PRL-u i nijak się ma do tego, co się tak naprawdę w tej chwili dzieje jeśli chodzi o własność gruntów i korzystania z gruntu. Mam nadzieję, że dobrze się stanie, że użytkowanie wieczyste w najbliższym czasie bliższym, może troszeczkę dalszym, zniknie. Uważam, że należy się z tego wycofywać. Myślę, że jedyną słuszną decyzją w tym wypadku jest podjęcie uchwały o sprzedaży tej nieruchomości aby ten przedsiębiorca mógł sobie spokojnie tą działalność prowadzić lub nie lub ją sprzedać. On wtedy będzie decydować co z tą nieruchomością zrobić. Natomiast liczenie, przeliczanie, aktualizowanie wartości tej nieruchomości myślę, że gmina ma zupełnie inne zadania niż zajmowanie się takimi rzeczami. Natomiast też chciałbym zwrócić uwagę na to, co powiedział Przewodniczący Ścisiel aby też część pieniędzy przekazanych czy uzyskanych ze sprzedaży nieruchomości inwestować i kupować właśnie grunty w terenach inwestycyjnych. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Ja tylko zanim dopuszczę do głosu radnego Gregorowicza to powiem, że jeżeli chodzi o projekty związane z wieczystym użytkowaniem to jednak nie tylko idą pomysły w stronę tego żeby zupełnie znieść to wieczyste użytkowanie również jest kilka innych pomysłów. Także to

nie jest tak, że ten relikwiarz o którym rozmawiamy miałby zniknąć, bo to musimy wiedzieć, że są różne pomysły. Nie będziemy ich dzisiaj rozstrząsać bo nie ma sensu, nie nasza materia.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Proszę Państwa nie lubię zarzutu kierowanego pod swoim adresem, ale też i z moich ust jeśli pada to na pewno od razu mówię pod wpływem emocji, bo też nie chciałbym takich zarzutów ferować o nieprawdę. Otóż proszę Państwa trzeba po prostu trochę, powiem wprost, mieć dystans do własnych wiadomości. Mnie też do niedawna się wydawało, że wartość działki objętej prawem użytkownika wieczystego przeznaczonej do sprzedaży określa się ustalając wartość własności tej działki i odejmując dotychczasowe opłaty ponoszone przez użytkownika wieczystego na rzecz właściciela. Otóż proszę Państwa to nieprawda. Otóż tą cenę, którą Państwo wystawiają do przetargu czy do sprzedaży, czyli te 200 tam ileś tysięcy to Państwo żeście tak nie określili odejmując wartość własności minus opłaty, które do tej pory wniósł użytkownik wieczysty do miasta. To nieprawda. Tą wpłatę ustala się inaczej i tak zrobił ten wasz ekspert zresztą według mnie bardzo dobry i bardzo profesjonalny. Otóż tą wartość ustala się w sposób następujący: ustala się aktualną wycenę wartości tej nieruchomości w sensie własnościowym i to jest 128 zł/m² razy 4 tys z kawałkiem to wychodzi 550 tys i odejmuje się od tego nie opłaty, które wniósł do tej pory też użytkownik do miasta tylko odejmuje się wartość użytkownika wieczystego. A wartość użytkownika wieczystego to nie jest suma dotychczasowych opłat wnoszonych przez użytkownika tylko to jest wartość własności te 550 tys pomnożona przez wskaźnik korygujący i on wynosi 0,6. Ten Pan właśnie wyliczył 0,6 czyli tak naprawdę te 200 parę tysięcy, które jest przedmiotem sprzedaży to jest wynik jakby takiego działania 550 – 550x0,6 czyli tak naprawdę zostanie 0,4 wartości własności ustalone jakby na dzień dzisiejszy i to jest to 200 parę tysięcy. Także proszę Państwa tak to się ustala i to jest zrobione zgodnie z tą ustawą i to jest zrobione dobrze. Ale moim zdaniem weźmy pod uwagę również inne elementy, o których mam nadzieję Państwo wszyscy słyszeli.

PRZEWODNICZACY RADY

Dziękuję bardzo za tą wypowiedź. Już myślę, że wszyscy mamy naprawdę jasność, moglibyśmy wręcz sami takie opinie, gdybyśmy mieli uprawnienia, przedkładać i starować w przetargach.

Z uwagi na brak chętnych w dalszej dyskusji Przewodniczący Rady zamknął ją i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w Lubartowie w obrębie 10- Lubelska.

E głosowaniu 16 gł. za, 0 gł. przeciw, 2 gł. wstrzym.się rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w Lubartowie w obrębie 10- Lubelska. (Kserokopia uchwały Nr XIV/81/2016 w załączeniu.)

Ad. 8

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych

BURMISTRZ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, wspólnie z Panem Burmistrzem Szumcem postaramy się odpowiedzieć maksymalnie, skrupulatnie, wyczerpująco na Państwa zapytania i sugestie, bo też i takie dzisiaj się pojawiały. Jeśli chodzi o zapytanie Pana radnego Tracza to chce powiedzieć, że w ciągu całego pasa drogowego ul. Łąkowej tam gdzie jest

potrzebny chodnik mamy, jeśli dobrze pamiętam 23 działki niepozyskane jeszcze, w tym kilka jest o nieregulowanym stanie prawnym. Taka ilość jest jeszcze do pozyskana.

Pan radny Majcher podnosi kwestię chodnika przy ul. Lipowej jest to oczywiście chodnik w Zarządzie Dróg Powiatowych. Ja wystąpię do Pana Starosty, może po tej sugestii i prośbie zostanie to uregulowane.

Pan radny Wróblewski podnosił kwestię profilu na facebook więc chcę potwierdzić, czy oświadczyć, że to nie jest profil autoryzowany przez miasto. Ktoś rzeczywiście to prowadzi bez naszej autoryzacji, bez naszej akceptacji. Natomiast panowie informatycy podejmować będą działania, żeby to zgodnie z tą sugestią było prawidłowe a nie tak jak jest. Jeśli jest bo ja nie byłem..... taki, to dziękujemy za sugestię i informatycy będą działać. Już dzisiaj po południu mieli tą informację po Państwa sugestii.

Pan radny Wróblewski podnosi kwestię strefy kibica. Oczywiście przyjmuję sugestię. Nie do końca może się zgadzam z tą oceną złego funkcjonowania strefy kibica i telebimu na Euro, bo nasze miasto wykupiło transmisję i pewnie w takich parametrach, które żeśmy pozyskali to był przekaz sygnału na telebim. Na pewno biorę też pod uwagę to, że jeśli będziemy organizować, to będziemy to brać pod uwagę. Chcemy przecież robić, żeby było to jak najlepiej.

Jeśli chodzi o Radę Seniorów uprawnionych było 5260 osób. W głosowaniu wzięło udział 200 osób. Niewiele 3,8%. Głosowanie było 3 dniowe, zawsze od 8:00 do 16:00 i w ostatnim dniu było do godz. 18:00. Pierwsza sesja zgodnie z uchwałą Pan Przewodniczący Rady zwołuje pierwszą sesję. Ja tak jak informowałem w zarządzeniach powołałem zarządzeniem w sposób taki formalny Radę Seniorów. Pan Przewodniczący zwołuje pierwsze posiedzenie, podczas którego Burmistrz wręcza zaświadczenia o wyborze. Tak to z uchwały brzmi.

Jeśli chodzi o ZIT prowadzimy ciągle korespondencję i z liderem naszego

Jeśli chodzi o konkursy na dotację do sektora pozarządowego to chcę powiedzieć, że my zapraszaliśmy przedstawicieli organizacji do włączenia się do prac Komisji. W ogłoszeniu było zaproszenie, każde stowarzyszenie mogło zgłosić swojego kandydata. No niestety w tym roku nie mieliśmy żadnego zgłoszenia, więc Komisja była powołana z pracowników samorządowych. Natomiast, jeśli chodzi o orkiestrę, odbieram to trochę, że jako to taka wątpliwość, czy odpowiednia kwota dla działalności orkiestry dętej. Chcę powiedzieć, że tak jak Państwo macie możliwość obserwowania, ja też uczestniczę w spotkaniach tego stowarzyszenia, bo to jest orkiestra ochotniczej straży pożarnej, czyli działająca w ramach ustawy o stowarzyszeniach, w tej chwili orkiestra liczy 50 osób, bez dwóch chyba, 48. Większość jest osób pełnoletnich natomiast 16 osób jest młodzieży poniżej 18 roku życia. Orkiestra i kształci muzycznie, prowadzi nabór, nie potrafię w tej chwili podać czy większość jest, czy w 100% są mieszkańcy miasta, bo nie. Natomiast nie potrafię podać liczby spoza miasta ale to na pewno jest w mniejszości i myślę, że ten dorobek, praca i edukacyjna orkiestry i formy które są tutaj zaproponowane, bo to oczywiście ten element takiego zgrupowania niesie ze sobą również elementy turystyczne, integracyjne. Ale również są to warsztaty ćwiczone, bo orkiestra wykonuje również koncerty będąc w różnych miejscach, więc również i promocja miasta się za tym niesie. Natomiast na piśmie Panu radnemu odpowiem ile koncertów jest w ramach rewitalizacji społecznej Rynku II bo nie pamiętamy a nie mamy wglądu w tej chwili do dokumentacji wnioskowej orkiestry więc na piśmie odpowiem w jaki sposób ten projekt będzie realizowany w ramach rewitalizacji Rynku.

Jeśli chodzi o spotkanie szefów, kierowników, dyrektorów, bo to różnie te osoby są tytułowane w tym składzie z obszaru kultury, rzeczywiście to spotkanie było na moje zaproszenie z województwa lubelskiego w ramach mojego uczestnictwa w Narodowej Radzie Rozwoju. Z naszą sekcją samorządową chcemy zająć się tematem prowadzenia instytucji kultury przez samorządy. Chciałem też poznać, bo to z różnych obszarów i byli dyrektorzy instytucji wiejskich, miejskich, mniejszych miast i dużych miast. Spotkanie było bardzo

owocne, rekomendacje, które będą zgłaszał na sekcji są liczne i to będzie też korzyść dla nas, bo one dotyczą i spraw finansowych. Uzyskiwania dotacji, bo też dyrektorzy podnoszą, że są problemy z uzyskaniem dotacji, bo nie ma kategoryzacji instytucji kultury w Ministerstwie Kultury i mały ośrodek kultury musi rywalizować z dużym jakimś ośrodkiem z filharmonią dużą czy teatrem dużym. Będę wnioskował również, żeby wprowadzić przy ogłaszaniu konkursów na dotacje kategoryzację instytucji kultury.

Pan Przewodniczący Tomasiak podniósł kwestię Pana jednego z naszych mieszkańców, bo zamieszkuje to chcę powiedzieć, że nieprawdziwe jest powiedzenie, że ja odmówiłem pomocy. (Wypowiedzi z sali Przewodniczącego Rady nie do odtworzenia.) Rzeczywiście nie mamy Proszę Państwa w tej chwili mieszkań chociaż oczekujemy na danie nam do dyspozycji przez administrację czyli przez PGK, bo lokują się, zespół, który pomaga mi w wyborze, będzie to jak gdyby oceniał. Natomiast temu Panu jest udzielana pomoc wszechstronna, że tak to powiem na możliwości naszego miasta, ośrodka pomocy społecznej, bo przecież to jest to samo. Z naszej informacji Pan wynajmuje stancję więc nie jest bezdomnym. Jednocześnie chcieliśmy poprzez działalność MOPS skierować Pana do schroniska i Pan odmówił skierowania do schroniska. Tutaj nie ma przymusu, bo każdy ma prawo decydowania o sobie. MOPS proponował schronisko dla tego Pana na czas, który założmy byłby tam niezbędny, potrzebny. Oczywiście jest ten Pan na liście oczekujących na mieszkanie socjalne i w miarę możliwości i naszej decyzyjności, jeśli przy rozpatrywaniu potrzeb będziemy brać to pod uwagę.

Natomiast Pan Przewodniczący Zieliński podniósł kwestię planu zagospodarowania. Ja jeśli Pan Przewodniczący pozwoli to odpowiem na piśmie, bo nie chciałbym tutaj powiedzieć nieprawdy czy tam plan szczegółowy będzie możliwy do wdrożenia. Jest uchwalony plan i nieraz, nie ma już planów szczegółowych dla tego obszaru, który był uchwalany. Odpowiem na piśmie, żeby nie wprowadzić również nikogo w błąd.

Natomiast jeśli chodzi o reformę oświaty, my tak jak zawsze do każdej reformy wpisujemy się, stajemy do wykonania zadania i realizujemy jak najlepiej potrafimy, bo takie jest umiejscowienie samorządu. Są ustawy, są przepisy i powinniśmy je realizować. Dlatego też, jak tylko potrafimy tak jak i do każdego innego programu czy zmiany oświaty przygotowujemy się również do wdrożenia modyfikacji czy nowelizacji ustawy o systemie oświaty. Wyrażam przekonanie, że w Lubartowie nie jest źle. Na chwilę obecną, nie potrafimy jeszcze do końca powiedzieć ile dzieci będzie gdzie, czy w klasie pierwszej czy oddziale zerowym, bo nabór trwa od 1 marca do 31 marca. Mamy informację, że część rodziców będzie chciała powtórzyć naukę dla swoich dzieci jeszcze w tej samej klasie, ale liczby jej nie znamy. Po 31 marca będziemy znać liczby. Natomiast przygotowujemy się, żeby w szkołach była porównywalna liczba oddziałów. Uwzględniając, że są sygnały też o odejściu na emeryturę niektórych nauczycieli chcemy zwiększyć ilość oddziałów przyszkolnych przynajmniej do 6 bo teraz były 3 po to żeby właśnie nauczyciele szkół tych, które nie będą miały pierwszych klas mogli w oddziałach przedszkolnych prowadzić naukę a nauczyciele nauczania początkowego mają taką możliwość więc tutaj nie powinno się nic złego dziać. Myślimy, że porównywalne będzie tak jak w tej chwili jest 11 oddziałów tak samo liczymy, że mamy 5 z siedmiolatków i 6 sześciolatków byśmy utworzyli czyli też byłaby porównywalna liczba oddziałów w ogóle w naszych szkołach podstawowych. Nie powinno być problemów ze zwolnieniami. Tworząc te dodatkowe oddziały przedszkolne przy szkołach uwalniamy miejsca w przedszkolach dla dzieci trzyletnich, bo taki był kierunek. Chcę powiedzieć, że podaż miejsc w przedszkolach naszych miejskich publicznych i w przedszkolach niepublicznych w zasadzie pokrywa zapotrzebowanie aby tylko rodzice chcieli posyłać, to wszystkie przedszkola, które funkcjonują w mieście: niepubliczne i publiczne wypełniają potrzeby naszych rodziców. Tutaj też nie widzimy problemu.

Natomiast, jeśli chodzi o program Rodzina 500+ oczywiście przygotowujemy się intensywnie do tego. Chcę powiedzieć, że wpłynęły już środki na organizację tego programu takie początkowe. W tej chwili pracujemy w zespole kierowniczym, że tak powiem, nad tym gdzie będzie umiejscowiona realizacja tego zadania. Na tą chwilę nie jestem w stanie Państwu tak do końca powiedzieć. Jeśli tylko zdecydujemy poinformujemy Państwa i mieszkańców o tym gdzie to będzie realizowane, ten Program 500+. Natomiast chcę powiedzieć, że w naszym mieście liczymy, że to będzie około 3.200 osób korzystało z tego. Środki, które wpłyną do naszego budżetu w skali roku to jest 22-23 mln. zł. To jest pokaźna kwota, która wpłynie do budżetu, będzie zwiększać nasz budżet i będziemy to realizować.

Poproszę o uzupełnienie pozostałych odpowiedzi Pana Burmistrza Szumca.

Z-ca Burmistrza RADOSŁAW SZUMIEC

Na pierwsze pytanie odpowiem Panu Przewodniczącemu Janowi Ścisłowi i tak ścieżka rowerowa przy ul. Gazowej. Faktycznie tam rosną takie potężne topole pewne z 50 lat mają, zlustrowany zobaczymy w jakim stanie to jest, czy zagraża faktycznie zniszczeniu tej ścieżki rowerowej. Jeśli będzie taka potrzeba zwrócimy się oczywiście o usunięcie tych drzew.

Ogrodzenie w Parku Miejskim, następne pytanie. Jak wiemy ta inwestycja już ileś tam trwa z tego, co wiem w naszym budżecie również nie ma. Natomiast ja myślę, że w ramach rewitalizacji Parku ZIT-u na pewno dokończymy to zadanie i w końcu to ogrodzenie faktycznie zacznie wyglądać tak jak powinno.

Działka i budynek przy ul. Kościuszki 9, rozumiem, że w sąsiedztwie z Targowiskiem. Faktycznie były próby zbycia tej nieruchomości z mizernym skutkiem ze względu takiego, że w ogóle nie było zainteresowania. Gdzieś tam ktoś kiedyś dzwonił, czy może ewentualnie na rozbiórkę nabyć. Wiem, że wystąpiliśmy do konserwatora zabytków o dokonanie rozebrania tego budynku. Z tego, co wiem, no można, jest odpowiedź, ale to też są koszty. To nie jest 5 tys. to nie jest 20 czy 30 tys. Ja myślę, że dużo, dużo wyżej.

Następne pytanie zadał Pan radny Kazimierz Majcher. Jeśli chodzi o realizowanie inwestycji Zakład Zagospodarowania Odpadów w Wólce Rokickiej chciałem oświadczyć, że wszystko zgodnie z harmonogramem idzie. Został zakończony pierwszy etap budowy, czyli placu kompostowego. Został odebrany już protokołem. W tej chwili realizujemy drugi etap budowy, czyli budynku biurowego w hali i zamaszynowania. Na dzień dzisiejszy są wykonywane prace związane z ławami fundamentowymi. Z tego, co wiem przebiegają bez zakłóceń. 26 oczywiście jest rada budowy, na której omawiane są wszystkie problemy. Zakończenie zakładu przewidziane jest na 30 listopada 2016 roku. Ma spłynąć ostatnia faktura. Wstępnie planujemy pierwsze rozruchy już w miesiącu wrześniu. Mam nadzieję, że nie będzie opóźnień żadnych. Przynajmniej nic nie wskazuje na to. Jesteśmy przez cały czas również monitorowani przez różne instytucje, z którymi mamy umowę czy Polskę cyfrową czy władzę wdrażającą. Także jest wszystko pod kontrolą, nie ma żadnych obaw.

Następne pytanie zadał Pan radny Jakub Wróblewski i ono dotyczy stanu inwestycji przy ul. parkowej. Tak jak już informowałem na którejś z sesji do 1 marca prace zostały zawieszony ze względu, wiadomo okres zimowy. Widziałem coś wczoraj wykorytowane powierzchnie, trochę jest tam wody. Nie wiem czy się uda wejść 1 marca, też jest przewidziana rada budowy bodajże 25 jak dobrze pamiętam. Także również jest wszystko pod kontrolą. Myślę, że nic nie zagraża tym pracom.

Następne pytanie zadała radna Grażyna Meksuła chodzi o garaże przy ul. Pradnik. Tam faktycznie jest problem, ale ten problem nie polega tylko na rowie, którym spływają wody deszczowe z naszego miasta. Ja również w tamtym roku bodajże byłem na takiej wizytacji, lustracji tego terenu. Została wstępnie opracowana też koncepcja rozwiązania tego problemu. Konsultowaliśmy to z mieszkańcami właściwie z właścicielami garaży. Doszliśmy do wniosku, że ta koncepcja troszeczkę przerasta koszty finansowe. Ja nie pamiętam w tej

chwili. Nie chcę z pamięci mówić tej kwoty, ale to była znaczna kwota. Natomiast później pojawiła się koncepcja położenia tam rury i przedłużenia tego rowu i zasypanie, ale ja myślę, że to nie rozwiąże sytuacji, bo musimy, tak jak powiedziałem byłem tam na lustracji, spojrzeć też troszeczkę inaczej. Te wody z dachów i z placu, który jest utwardzony, są również odprowadzone, że tak powiem rurą prosto na tą skarpe. To też jest takie zagrożenie, że ta skarpa jest rozmywana. Wiem, że ostatnio wpłynęło również pismo i od mieszkańców i nawet jakieś tam groźby są pod kątem, że miasto poniesie jakieś tam konsekwencje obsunięcia się tej skarpy. Stwierdzam, że zagrożenia nie ma, nie wiem czy nie powołamy rzeczoznawcę, który oceni to ryzyko i będziemy jakieś działania w kierunku tym podejmować.

Żłobek, pytanie no trudne jest, jak widzicie Państwo już wielokrotnie i ja odpowiadałem i Pan Burmistrz i powoływany był zespół, który miał zaradzić, pomóc w rozwiązaniu tego problemu. Efekty są, jakie są. Faktycznie po ostatnich dużych wiatach, które przeszły przez nasze miasto te reklamy zostały pozrywane. Ja osobiście uważam, że zawieszenie tych reklam niewiele się przyczyniło do wyglądu wizualnego tego miejsca. Powiem tak, gdyby jeszcze Ci państwo, współwłaściciele byli mieszkańcami naszego miasta, pewnie do tematu podchodziliby troszeczkę inaczej a że każdy z nich mieszka poza Lubartowem, dlatego jest takie podejście. Z tego, co wiem nadal problem własnościowy, czy podziału własności na tym budynku nie został jeszcze rozstrzygnięty. Rozstrzygany jest na drodze sądowej. Myślę, że dopóki nie będzie wydany wyrok odnośnie podziału między właścicielami tej nieruchomości to trudno będzie cokolwiek wyegzekwować. Ja przyglądam się czasami jak przejeżdżam czy przechodzę jak to wygląda przynajmniej, żeby w jakiś sposób zareagować na nieporządek na tej działce itd. I jak tylko widzę każdorazowo zawsze zgłaszam do Straży Miejskiej. Kontakt z nimi również nie jest też aż tak dostępny, że w każdym momencie dzwonimy i na każdy telefon reagują. Jest jak jest, będziemy oczywiście pracować nad tym tematem.

Następne pytanie zadał Pan Przewodniczący Jacek Tomasiak – kontrole odpadów. Kontrole trwają, ja poleciłem skontrolowanie jak największej ilości podmiotów, które nie są w systemie zagospodarowania tych odpadów. Na dzień dzisiejszy nie mam sygnału Pana Komendanta, że kontrole zostały zakończone aczkolwiek jak Państwo uważacie, że na następnej sesji powiedzmy ma być przedłożone sprawozdanie z tych działań, oczywiście będzie to sprawozdanie przedłożone.

Następne pytanie dotyczy oświetlenia, nowowymybudowanego oświetlenia przy parkingu przy lubelskich hutach szła, to muszę powiedzieć, że troszeczkę warunki odbioru się zmieniły od 1 stycznia, jeśli chodzi o PGE. Do tej pory było tak, że jak wykonawca kończył pracę praktycznie włączał to oświetlenie i ono świeciło. Natomiast na ul. Jaśminowej ponad miesiąc mieszkańcy czekali i również miałem interwencje nie tylko tutaj w biurze, nie tylko telefonicznie, ale również na facebooku mnie podpytywali kiedy w końcu będą włączone. Jaśminowa już działa. Ja myślę, że ten parking, to jest też kwestia najbliższych tak powiem dni. Dziękuję bardzo.

W punkcie tym Przewodniczący Rady udzielił głosu radnemu Jakubowi Wróblewskiemu, który zgłosił uwagę, że nie otrzymał odpowiedzi na wszystkie zadane przez niego pytania.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Panie Burmistrzu, to z mojej winy, Pan zaczął ja Panu przerwałem i potem pominęliśmy ten punkt. Chodziło mi o zaawansowanie projektów w ramach ZIT-u. Zaczął Pan a ja Panu przerwałem w sprawie tej Rady Seniorów. Bardzo bym prosił o te informacje. I chciałem tylko sprostować, że nie mam nic przeciwko orkiestrze dętej OSP. Mnie po prostu interesowała informacja na temat liczby tych koncertów, więc byłbym wdzięczny za te informacje na jakim etapie są przygotowania projektów do ZIT w ramach aglomeracji lubelskiej?

Przewodniczący Rady

Wydaje mi się, że Pan Burmistrz udzielił odpowiedział na to pytanie, ale proszę bardzo.

BURMISTRZ

Odpowiedziałem, prowadzimy korespondencję, bo tak to jest z liderem ZIT czyli z miastem Lublin i z Urzędem Marszałkowskim. Oczywiście zaawansowanie jest takie, że myśmy projekt złożyli. W tej chwili trwają jeszcze debaty bo to nie jest do końca sprecyzowane, które koszty będą kwalifikowane a które nie. Stąd też czekamy na ostateczne rozstrzygnięcie po stronie Urzędu Marszałkowskiego i my jako ZIT łącznie z liderem będziemy się musieli do tego dostosować. Dziękuję bardzo.

Ad. 9

Przyjęcie protokołów

a) z XII sesji Rady Miasta w dniu 19 listopada 2015r.

Do przedłożonego protokołu nie wniesiono uwag i zmian. W głosowaniu 17 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym.się protokół został przyjęty.

b) Z XIII sesji Rady Miasta w dniu 22 grudnia 2015r.

Do przedłożonego protokołu nie wniesiono uwag i zmian. W głosowaniu 18 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się protokół został przyjęty.

Ad. 10.

Wolne wnioski.

W punkcie tym głos zabrali:

Radny JAN ŚCISEŁ Wiceprzewodniczący Rady Miasta

Chcę powiedzieć tak, poruszyła mnie ta informacja, którą przekazał Pan Przewodniczący Tomasiak, że mieszkaniec naszego miasta śpi na ławce w parku i to w okresie zimowym. Przyjmuję deklarację Burmistrza, że tym problem się zajmie. Naprawdę należałoby uruchomić wszystkie środki i to w trybie natychmiastowym, żeby jakoś tego mieszkańca wesprzeć. Dowiedziałem się tutaj też od Pana Przewodniczącego, że to młody człowiek trzydzieści kilka lat. Cały jego dobytek jest w plecaku na plecach i żyje po prostu na wietrze i na chłodzie w tej chwili. Także Panie Burmistrzu ja.... (Wypowiedzi z sali Burmistrza Miasta nie do odtworzenia) nie wiem, ja myślę, że po prostu Pan ma narzędzia żeby ten problem, różne narzędzia, nie tylko takie, żeby ten problem rozwiązać. Dziękuję.

Radny JERZY TRACZ

Wysoka Rado, Panowie Burmistrzowie, media obecne. Szanowni Radni byłem obecny na Walnym Zjeździe Miejskiego Klubu Sportowego „Lewart” Autonomiczna Grupa Sekcji, który odbył się na tej sali w dniu 26 stycznia 2016r., czyli składam podziękowanie Panu Burmistrzowi za użyczenie tej Sali, gdzie mogło się odbyć to walne zgromadzenie. Wysłuchałem sprawozdania z działalności Zarządu z kadencji 2010-2015. Zapoznałem się z potrzebami i problemami Klubu oraz z wielkim niepokojem członków sekcji o ich dalszą możliwość realizowania swoich pasji w Pawilonie Sportowym przy ul. Krzywe Koło 34a, który sami wyremontowali. Już nikt nie może powiedzieć, iż wygląd pawilonu szpeci okolice. Wysoka Rado zwracam się do was, do nas wszystkich po raz kolejny, aby każdy z was zechciał odwiedzić pawilon sportowy w celu zapoznania się z pożyteczną działalnością członków sekcji oraz ich potrzebami, problemami i obawami. Gorąco proszę nas wszystkich o

odwiedziny miejskich placówek kultury oraz instytucji budżetowych miasta celem zapoznania się z pracą każdej z nich. Wiedza o ich działalności pozwoli nam na zasadne, celowe, odpowiedzialne, sprawiedliwe i racjonalne wydawanie oraz dzielenie środków finansowych z budżetu miasta. Winny jestem też kilka słów na temat kultury, ponieważ ten temat był poruszony. A więc uprzejmie informuję Wysoką Radę, iż nasza kapela ludowa „Lubartowiacy” godnie reprezentuje ziemię Lubartowską koncertując w kraju i za granicą od ponad 38 lat. W ubiegłym roku koncertowaliśmy ponad 20 razy. W styczniu bieżącego roku koncertowaliśmy w powiecie bialskim: 10 stycznia – koncert charytatywny „Wspólne Kolędowanie” w Ciciborze Dużym – zbiórka na leczenie Joanny (matki piątki dzieci). Natomiast 30 stycznia w Chotyłowiu – jako atrakcja balu integracyjnego „Muzyka łączy pokolenia”. Również w listopadzie minęło 10 lat działalności Chóru Ziemi Lubartowskiej. Otóż Państwu przybliżam i chciałbym wszystkim uświadomić, że na naszej ziemi, w naszym mieście działają zespoły, kapele, chóry, orkiestra dęta – powstała w 1928 roku. Ci nasi muzycy, wokaliści to jest nasze dobro narodowe i przykro jest nam – animatorom kultury, iż jesteśmy niezauważani przez niektóre media. Chylę czoło przed radnym Grzegorzem Siwkiem. Tęsknimy, żeby telewizja Lubartów powstała jak najszybciej, która obiektywnie będzie przedstawiała naszych rodzimych artystów. Tutaj na ziemi lubartowskiej od samego przedszkola wychowuje się, kształtuje znakomitych artystów oraz muzyków. Zaczę od przedszkola przy ul. Mickiewicza. Kolega radny Tchórz, w tym przedszkolu edukuje się jego latorośl. To jest przykład przedszkola, które kultywuje najbardziej wartościową rzecz, jaką jest kultura ludowa, narodowa. Tak się wychowuje, kształtuje, tak się wpaja to, co jest najważniejsze dla każdego narodu – to jest jego kultura. W naszych placówkach wyedukowało się wielu wspaniałych muzyków, artystów i aktorów, którzy grają nawet w teatrach za oceanem – choćby Pani Agata Domańska. Uczestnicy zając w PMDK są dziś znanymi aktorami - Iwona Sitkowska, Albert Osik, Daniel Wyczęsany. I inny pozytywny przykład celowości powstania w 1997 roku niepublicznej szkoły muzycznej, która ma bardzo wysoki poziom. Tam między innymi wyszli ludzie o bardzo wysokim poziomie muzycznym, którzy skończyli studia. Którzy mają absolutny słuch i grają w filharmoniach. Także chciałbym Państwu przypomnieć. Czasami jesteśmy tutaj jak przypomnę niezauważalni w ogóle, a wszyscy powinniśmy wiedzieć, że muzyka i śpiew łagodzi obyczaje, działa kojąco, pozytywnie wpływa na naszą psychikę. To najlepsza terapia. I jak w obecnych czasach jest potrzebna czasami dla naszej postawy, pewna refleksja żebyśmy czuli pełną odpowiedzialność za naszą przyszłość, czuli misję, służebną rolę względem naszego społeczeństwa. Na tym chciałbym zakończyć.

Inny przykład niedowartościowania, to choćby słynna już męska grupa CHÓR-TOWNIA, złożona z lubartowskich vipów. Zapraszam Państwa do innych telewizji lokalnych w kraju, choćby Telewizja Piszczac – materiał video na kanale You Tube. Występ naszej Kapeli „Lubartowiacy” podczas balu integracyjnego „Muzyka łączy pokolenia” ponad godzinne nagranie. Każdy otrzyma ode mnie karteczkę z informacją strony internetowej, aby obejrzał ten koncert. A tutaj często poświęca się na pokazanie poszczególnych zespołów i chórów kilka sekund. Zwracam się do odpowiedzialnych za media, aby promowali naszych artystów wiedząc o tym, że dziecko, które jest pokazane na wizji to jest dla niego doping . To jest wieka chluba dla rodziców, dziadków i samych artystów. To jest motywacja do rozwoju swojego kunsztu muzycznego, wokalnego, tanecznego. To po prostu jest wielki nasz obowiązek żebyśmy ich od małego pokazywali i dopingowali. Wielokrotnie ze mną rozmawiają. Na tej sali również są radni, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, również wiem bo rozmawiamy i chcemy mieć szansę systematycznego oglądania naszych rodzimych artystów, którzy mają nie mniejszy poziom od innych w kraju. Jesteśmy w stanie naszymi artystami zaspokoić pełne wysokie zapotrzebowanie na wiele imprez w całym kraju. Dziękuję bardzo.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Szanowni Państwo, ze smutkiem chciałem poinformować, że mamy w mieście problem, który coraz bardziej się uwidacznia. Jest to problem związany z aktywnością naszych obywateli, naszych współmieszkańców, z kapitałem społecznym z tym jak się do siebie odnosimy, czy potrafimy coś razem budować, czy też skupiamy się na konfliktach, czy poddajemy się jątrzeniu, szukaniu dziury w całym, szukaniu wrogów, czy też możemy coś wspólnie budować. Podam Państwu pewne cyfry, czy też dane, które ostatnio wypłynęły tj. 4,5% frekwencja w wyborach projektów do budżetu obywatelskiego choć głosowano jeden dzień. 3,8 % podał Burmistrz do Rady Seniorów choć głosowanie trwało trzy dni. Jestem też bardzo ciekawy ile na przykład procent członków spółdzielni mieszkaniowej głosuje w wyborach i uczestniczy w zebraniach spółdzielni mieszkaniowej? Czy mamy taki sam problem z tą frekwencją czy też to wygląda dużo lepiej? Czego sobie życzę i myślę, że i państwu też bo wtedy ta kwitnąca demokracja byłaby (Przewodniczący Rady: i we wspólnotach też) dużo lepsza. No mamy Proszę Państwa ten problem i wydaje mi się, że powinniśmy jakoś wspólnie postanowić jak sobie z tym problemem poradzić. Rzeczywiście można było poprawić akcję informacyjną i pewnie powinniśmy w tym kierunku zmierzać. Moglibyśmy poprawić informacje o konsultacjach, o tym co robi samorząd, żeby to poprawić. Szukam przyczyn związanych z tak niską frekwencją. Też słucham między innymi tego co mówi KanałS. Ja nie traktuję tego jak robotę dziennikarską, raczej zupełnie inną. Natomiast pokusiłem się sprawdzić, w jaki sposób wykluczamy, jako komisja budżetowa, bo tak podobno doszło, wnioski, wykluczamy część obywateli Lubartowa z głosowania nad budżetem obywatelskim. Przyjrzałem się na przykład listom osób popierających różnego rodzaju projekty. Jeżeli chodzi o podpisy osób popierających ten projekt rewitalizacji osiedla Garbarskiego, to chyba nikt nie ma wątpliwości, że to jest projekt przygotowany i kierowany przez spółdzielnię mieszkaniową przez Pana Prezesa, Wspólny Lubartów, jest to obojętne. To na przykład na 30 osób popierających ten projekt 15 to jest pracowników, których znam ze spółdzielni mieszkaniowej. Mam problem przy kilku nazwiskach, bo to nie wiem czy są to członkowie rodziny Pana Tomasiaka czy pracownicy spółdzielni? Natomiast mieszkańców z tego osiedla jest tylko jedna osoba. Patrząc po adresach i jest tu tylko jedna osoba, która zdecydowała się poprzeć ten projekt. Nie wiem czy nie odpowiada ich oczekiwaniom projekt, mieszkańcom tego osiedla. Nie wiem jaka jest tego przyczyna? Być może Państwo, którzy ten projekt przygotowali powinni sobie na to pytanie odpowiedzieć. W każdym razie proszę Państwa apeluję żebyśmy podeszli do tego w sposób odpowiedzialny, zdawali sobie sprawę, że bardzo łatwo coś burzyć, szukać dziury w całym a dużo ciężiej jest coś budować. Żyjemy w społeczeństwie, we wspólnocie, z którą musimy razem budować naszą przyszłość, gdzie musimy podejmować wspólne decyzje, podejmować pewne rzeczy, co do których się zgadzamy i każdy też powinien za to brać odpowiedzialność. Dlatego z tego miejsca naprawdę do Państwa apeluję, żebyśmy się zastanowili, w którym kierunku idziemy rywalizując ze sobą nie wiem o głos w przyszłych wyborach, jeszcze w następnych wyborach, o różnego rodzaju projekty. Pamiętajmy, co nam przyświeca, co ślubowaliśmy, że ślubowaliśmy służyć dobrze mieszkańcom Lubartowa, wspólnocie samorządowej. Przede wszystkim budować a nie burzyć. Dziękuję.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Szanowni zebrani mam nadzieję, że dzisiaj szybko skończymy ale obawiam się, że dzięki takim wypowiedziom jak poprzednia to chyba nie. Ja osobiście wybieram się do domu już i teraz natomiast nie można przejść obojętnie wobec jakby wyzwania, które współbrzmiewają mi Proszę Państwa powstaniem w Berlinie Wschodnim w 1954r. Przypomniała mi się taka

sugestia pewnego niemieckiego pisarza, że łatwiej zmienić rząd niż społeczeństwo. Natomiast tutaj widzę, że jest wezwanie żeby chyba społeczeństwo zmienić tzn. narzekamy na kondycję społeczną, na świadomość naszych obywateli, że zaledwie cztery i niecałe pół procent, nie wiem mi z matematyki wychodziło, że jak jest wartość mniej niż 4,5 to się uśrednia do 4 a nie podaje się 4,5 albo 5. Proszę Państwa frekwencja wynosiła 4% a nie żadne 4,5. Chyba 4,46 to jest według mnie, według reguł matematycznych uśrednianie do 4. Proszę Państwa różni się w ocenie przyczyn, dla których tak ludzie w słabym stopniu poszli do wyborów, do głosowania w zakresie budżetu obywatelskiego. Poszli, bo mieli po prostu dosyć sterowanej, umownej, sztucznej sytuacji związanej z całym tym budżetem. Ja Proszę Państwa przyznaję się, że kilka razy zachowałem się w tej kadencji jak oportunistą. Sam używam tego słowa często w debacie, ale jawnie. Sam się zachowałem kilka razy jak oportunistą i przyznam ze smutkiem i biję się we własne piersi, to najłatwiej według mnie, że ile razy tak zrobiłem, tyle razy się pomyliłem. Pomyliłem się w głosowaniu, z poparciem dla budżetu obywatelskiego. To jest błąd przy naszym nastawieniu. To jest rozwalanie budżetu miejskiego. To jest marnowanie pieniędzy na zabawy małych grup, wpływowych lobby, które chcą ominąć wyborczy werdykt. A werdykt wyborczy był taki, że wybrał nas radnych, którzy mamy ogniskować wolę mieszkańców i ich marzenia, tęsknoty w naszych okręgach. Natomiast zamiast tego próbuje się urwać jeden procent na jakieś takie wydumane potrzeby i zastępować władze komunalną, która jest wyrażana przez dwa organy: Pana Burmistrza i Radę Miasta. I jeśli np. w wyniku tzw. wyborów czy głosowania zaledwie 4% wygrywa modernizacja fontanny, jakie tu wyrażamy obywatelskie potrzeby w zakresie małych lokalnych skupisk mieszkańców? No żadnych. My zastępujemy Pana Burmistrza. Wiatę nad Wieprzem - za miesiąc ta wiatka zniknie. Proszę Państwa będą ją mijali z daleka, być może ją zwiedzę, ale na pewno nie będę niszczył. Natomiast znając historię kładki nad Wieprzem, która jest stalowa i chyba już nie cała, nie mówiąc o moście kolejowym na Wieprzu, który też jest stalowy, przedwojenny i też nie cały, to tak samo, może się skończyć ta sytuacja. I trzeci podobny zwycięski projekt, no monitoring miejski. Proszę Państwa monitoring miejski, który jest właśnie dla mnie synonimem potrzeb, które powinien zabezpieczać Pan Burmistrz tj. poczucie bezpieczeństwa w skali makro, no wszystkich mieszkańców. To jakaś jedna grupa lokalna nagle pomyślała, że ona się czuje niebezpiecznie, dlatego chce monitoringu gdzieś na końcu jakiejś dzielnicy, gdzieś na końcu uliczki ślepej. No nie, w środku miasta w budżecie obywatelskim chcemy zrealizować monitoring. Proszę Państwa to jest jak nic zadanie miasta, władz komunalnych, nas. Dlatego, nie chcę się wdawać jakby tu w polemikę na temat sensu istnienia budżetu, ale chciałbym jedynie zaprotestować, że mała frekwencja jest dowodem tego, że ludzie po prostu źle się zachowują, mają słabą świadomość, że my ich źle informujemy, że po prostu coś jest, jakiś błąd jest popełniony z naszej strony nad zrozumieniem prawdziwego sensu działania społecznego. Prawdziwym sensem działania społecznego to nie jest pokolenie takich wydumanych, fałszywych z gruntu w naszych warunkach proszę Państwa, właśnie projektu takiego jak budżet obywatelski, bo on się zrodził w Porto Alegre w 1976 r. w Brazylii w odpowiedzi na wojskową dyktaturę i na złodziejstwo władz municypalnych, którzy mieli dość tego, rozbojów, kradzieży, marnowania pieniędzy, bogacenia się generałów, oligarchii brazylijskiej. I dlatego chcieli, żeby jakieś drobne pieniądze miejskie szły na jakieś ich drobne, takie lokalne potrzeby. Budżet obywatelski, jego sensem jest to, że właśnie zabezpiecza potrzeby małych ognisk lokalnych. Więc jeśli my np. uważamy, że głosowało na jakiś projekt 266 osób, że to jest źle, proszę Państwa to moim zdaniem założenia, jeśli chodzi o ten projekt w Lubartowie są złe. Właśnie w ramach tego budżetu powinniśmy małe projekty, mikro projekty realizować gdzieś w różnych, niewielkich skupiskach lokalnych. Gdzie 30 ludzi chce jakby danego działania, 50, 20 ale nie 200, 300 w centrum miasta fontannę, którą kiedyś Pan Burmistrz, no powiem tak otwarcie zepsował. Proszę Państwa mamy to naprawić w ramach budżetu? To jakiś nonsens. Więc wracając do

koncepcji budżetów obywatelskich ta frekwencja 4,46% jest dowodem, że oczekiwania wspólnoty mieszkańców rozmijają się z jakimiś sztucznymi wydumaniami zadań, odczytowaniami przez nas ich intencji, ich chęci, ich marzeń. Proszę Państwa myśmy źle te marzenia odczytali jeśli chodzi o budżet obywatelski. To jest marnowanie pieniędzy. Ja uważam, że trzeba właśnie inaczej na to spojrzeć. Być może zachęcić ludzi, ale nie w sposób sztuczny. Dla mnie frekwencja 4,46% wcale nie jest duża ale odniesiona gdzieś w makro, w mikro skupiskach lokalnych. Natomiast, jeśli chodzi o wydanie 750 tys. na takie cele za którym stoi jeden, drugi, trzeci burmistrz, proszę Państwa tak naprawdę za tymi projektami to być może w dużej mierze kryją się jacyś konkretni radni. Oni też mają prawa wyborcze ale pytanie: dlaczego próbują zrealizować swoje marzenia, swoje tęsknoty, swoje dążenia czy swoje lobbystyczne zachcianki właśnie jakby poza tą salą? Przecież tu mogą, mają większe pole manewru, 70 parę milionów jest do wydania, do zmarnowania mniej lub bardziej prawda? I okazuje się, że wolimy gdzieś wziąć, czy urwać kilkaset jakby tysięcy i narzekamy, że ludzie nas nie rozumieją. Proszę Państwa 4% właśnie nas zrozumiało. Być może diabeł tkwi w szczegółach? W Polsce budżet obywatelski nie wychodzi, nie ma oparcia legislacyjnego, nie ma przepisów wykonawczych. Środowisko, które chciało tego budżetu rządziło w kraju 8 lat i jakoś nieopapierzyło legislacyjnie właśnie tego systemu. Więc moim zdaniem w czterdziestu paru gminach w Polsce na 2,5 tys. gdzie próbuje się kolaniem przepchać to zadanie, to tak naprawdę to nie jest pomysł na rozwiązanie bolączek, które trapią jakby nasze społeczeństwo. Nie chcę przedłużać bo sam już sobie się nie podobam, pan Burmistrz macha głową więc jest to dobra wskazówka dla mnie. Opuszczam tą mównicę z przekonaniem, że dajmy sobie dzisiaj z tym spokój. My, jako Klub Wspólny Lubartów zamierzamy znowelizować, przedstawić Państwu założenia do nowego jakby rozpisania tego, jakby tego systemu prawnego w skali naszego miasta jeśli chodzi o budżet obywatelski. Niekoniecznie to musi być rozwiązanie optymalne ale wg mnie będzie szło w dobrym kierunku. Być może będziemy się mylić ale liczymy na właśnie wspólną debatę jak zrobić lepiej. Natomiast dzisiaj narzekać, że ludzie się pogniwali i coś źeśmy źle zrobili to jest przedwczesne wylewanie krokodylich łez. Zastanówmy się, poczekajmy na kolejne rozwiązania i pomyślmy jak być bliżej ludzi nie koniecznie za pomocą takich sztucznych rozgrywek. Dziękuję.

Radna GRAŻYNA MEKSUŁA

Pozwolicie Państwo, że przeczytam nasze stanowisko. Odniesiemy się do słów Pana radnego Jakuba Wróblewskiego. Stanowisko Klubu Radnych „Wspólny Lubartów” Rady Miasta Lubartów w sprawie teorii i praktyki wdrażaniu budżetu obywatelskiego na terenie Miasta Lubartowa. Połączeni wspólną wolą określenia naszego stosunku do wyżej wymienionego zagadnienia stwierdzamy co następuje: Mając nadzieję na pozytywne efekty wdrożenia budżetu obywatelskiego licząc, że projekty zgłoszone i realizowane w jego ramach przyczynią się do aktywacji szerokich rzesz obywatelskich na terenie naszego miasta bez względu na ich status społeczny i polityczny, dlatego też poparliśmy inicjatywę uchwałodawczą radnych Klubu Platformy Obywatelskiej. Byliśmy także świadomi odmiennych opinii i groźby wystąpienia ujemnych zjawisk jakie mogą towarzyszyć wdrażaniu projektów z dziedziny budżetu obywatelskiego. Zakładaliśmy jednak, że ryzyko z tego tytułu jest pomijalnie małe w aspekcie powszechnej zgody środowisk samorządowych na jego wdrożenie. Praktyka dnia codziennego pokazała jednak, że obawy co do zgodności litery przyjętej uchwały Rady Miasta nr IX/51/15 z dnia 21 lipca 2015 r. w sprawie trybu i zasad wdrażania budżetu obywatelskiego z jej duchem i interpretacją w praktyce okazały się słuszne. W szczególności brak trybu odwoławczego, nieprecyzyjne określenie wymagań własnościowych, niepraktykowane użycie mechanizmu reasumpcji głosowania, niewłaściwe umiejscowienie zależności pomiędzy organami samorządu, spowodowały podważanie

zaufania co do zasadności zaproponowanych rozwiązań. Tym samym uważamy za konieczne zmodyfikowanie jej treści w stopniu jak najmniej umożliwiającej interpretacyjny chaos. Dlatego proponujemy zmianę wcześniej przyjętej uchwały w części dotyczącej statusu własnościowego nieruchomości, na których mogą być realizowane projekty z zakresu budżetu obywatelskiego, procedury odwoławczej, organów decyzyjnych ect. Wszelkie negatywne skutki z bieżącej praktyki wdrażania ww. projektu obciążają tych, którzy w drodze łamania procedur administracyjnych ograniczyli dostępność obywateli do spodziewanego dobrodziejstwa z tytułu ich wdrożenia. Trzeba tu w szczególności przywołać żenująco niską frekwencję przy głosowaniu, która naszym zdaniem jest efektem manipulacji, praktyką i procedurami wdrażającymi projekty budżetu obywatelskiego. Radni Klubu Wspólny Lubartów. Dziękuję bardzo.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI Wiceprzewodniczący rady Miasta

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja odniosę się oczywiście do tego oświadczenia. Nie przygotowałem oświadczenia, bo nie wiedziałem, że Państwo akurat w tak sformalizowanej formie wystąpiacie dzisiaj, ale odniosę się do niektórych kwestii. Zanim to jednak nastąpi to chciałbym wrócić do tego co poruszałem w punkcie interpelacje, zapytania radnych. Chciałby zaapelować do członków Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa aby w swoim planie pracy na ten rok uwzględnili wizję lokalną miasta w kontekście realizacji inwestycji zgodnie z miejscowym planem przestrzennego zagospodarowania i szczegółowym planem, a jeśli tam nie ma, to zaapelowania również i do urzędu do tego, żeby wstrzymać jakiegokolwiek inwestycje zanim się ten plan nie pojawi, bo ten chaos, który ja zauważam może doprowadzić do zablokowania wielu bardzo ważnych nieruchomości czy też dobrze zlokalizowanych na przyszłość.

A teraz odnośnie tej wypowiedzi, tego oświadczenia. Drodzy Państwo ja zupełnie inaczej to postrzegam. Otóż po pierwsze zacznijmy od tego, że nigdzie w Polsce frekwencja w kwestii budżetu obywatelskiego nie jest za wysoka. W wielu miastach, w których ten budżet jest realizowany od kilku lat nie przekracza nawet 10%. To nie tylko świadczy o zniechęceniu radnych czy tych którzy konstruowali projekty budżetu obywatelskiego mieszkańców ale generalnie jest tak, że większość mieszkańców nie angażuje się jeśli to bezpośrednio ich nie dotyczy. I tutaj w tym kontekście należy rozumieć wypowiedź Pana radnego Wróblewskiego, że należy po prostu edukować, upowszechniać, propagować tę ideę, że opłaca się przyjść głosować na ciekawe pomysły i projekty. Nie zgadzam się akurat z wypowiedzą Pana Radnego Gregorowicza, że muszą to być wyłącznie małe projekty dotyczące osiedla czy rozwiązujące jakieś niewielkie problemy. Oczywiście, że tak. Możemy się zastanowić w przyszłości, żeby podzielić ten budżet na duże projekty, na małe projekty albo podzielić na dzielnice, czy osiedla. To jest kwestia do dyskusji. Uczymy się wszyscy zarówno my decydujący o rozwiązaniach uchwałodawczych, czy prawnych i również mieszkańcy, którzy uczestniczą w głosowaniu, przygotowaniu wniosków i w głosowaniu. Ja wiem, że to nie jest czas na to żeby dziś dyskutować o tym, ale jeśli chcecie Państwo w tym momencie znać moje zdanie jako nie tylko radnego ale jak również mieszkańca, który użytkuje zasoby spółdzielni mieszkaniowej to ja powiem tak: ja będę za tym, żeby zmienić zapis mówiący w uchwale o budżecie obywatelskim żeby budować na terenach np. spółdzielni mieszkaniowej jeśli spółdzielnia mieszkaniowa zrezygnuje z pobierania opłat na fundusz remontowy. Bardzo chętnie. Natomiast jeśli nie to ja się nie zgadzam jako mieszkaniec, obywatel na podwójne opodatkowanie, bo z jednej strony płacę 1,5 tys. zł. rocznie na podatek remontowy a z mojego bloku prawie 50 tys. zł. a z drugiej strony z budżetu miasta chce się również inwestować na terenach spółdzielczych. No przepraszam bardzo, ja będę protestował. Ale to jest dyskusja nie na dziś. Demokracja, uspołecznienie, samorządność nie polega na tym, że za wszelką cenę forsujemy swój pogląd, widzenie, że tylko moja racja się liczy a jeśli już nie, moja racja jak to

kiedyś tam w filmie powiedziano lepszejsza od innych, tak kiedyś w filmie było powiedziane. To jest kwestia wyboru, uszanowania większości. Ja przypomnę tylko Państwu i proszę mnie nie oskarżać o to, że ja zmieniam zdanie tylko dlatego, albo chcę manipulować, tylko dlatego, że ktoś mnie w jakiś sposób tam nie wiem czy namówił czy wprowadził w błąd. Ja głosowałem w budżecie obywatelskim warunkowo np. przy chodniku przy Łąkowej i są na to świadkowie, jest w protokole, jeżeli wnioskodawcy uzupełnią wniosek o informację dotyczącą własności. I tylko w tym kontekście głosowałem. Natomiast w innych nie. Chcę powiedzieć Państwu tak, że nie dyskutowaliśmy o budżecie obywatelskim, jako Klub w sensie manipulowania, wprowadzania w błąd czy też angażowania się w jakieś specjalne projekty. Jeżeli tak było to radni biorą odpowiedzialność samodzielnie za takie decyzje i są również jako radni mieszkańcami, mają prawo uczestniczyć również w przygotowaniu projektów niezależnie od tego, że jako radni mogą przekonywać do swoich racji również na forum rady. Demokracja i samorządność proszę państwa to nie jest szukanie winnych. To nie jest poszukiwanie tych, których należy publicznie napiętnować. To jest poszukiwanie sojuszników a także przyjaciół.

Radny JAN ŚCISEŁ Wiceprzewodniczący Rady

Ja myślę, że nie można samej idei w czambuł krytykować. Pierwszy rok, pierwsze prace związane z tym budżetem obywatelskim, dajmy szansę, żeby może po poprawieniu tej naszej uchwały, żeby funkcjonował dalej. Natomiast przyszedłem tu, żeby zaprotestować przeciwko takiemu stwierdzeniu „żenująco niska”. Ja chcę przytoczyć dwa wydarzenia, które miały miejsce z udziałem społecznym w naszym mieście. Chodzi o dwa referenda, które się odbyły i w obu referendach mocno nagłaśnianych i tutaj popierane przez różne grupy, przez radnych również frekwencja była ok. 1000 głosów a frekwencja w budżecie obywatelskim nie odbiega od tamtej frekwencji, która była w dwóch ważnych sprawach w naszym mieście. Można to jakoś oględniej wyrazić. Można powiedzieć niewystarczająca, można powiedzieć mogła być większa ale takie określenie żenująco niska to jest już widać jakie jest nastawienie całej grupy, która się podpisuje pod oświadczeniem i chęć uzyskania pewnego efektu według mnie.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Szanowni Państwo chciałem Państwu przypomnieć nasze wypowiedzi, kiedy tak wspólnie zgłaszaliśmy projekt uchwały w sprawie budżetu obywatelskiego, że jest pierwszy rok tego budżetu, że będziemy się uczyć, że będziemy wyciągać wnioski z tego co zaobserwujemy, żeby ten budżet z roku na rok stawał się lepszy. I proszę Państwa nie znam rzeczywiście dzieła, czy też utworu jakiegoś, którego nie trzeba było poprawiać jak się zrobiło, od razu powstało doskonałe, idealne. Zawsze jest coś do poprawienia, zawsze można coś poprawić. Po drugie chciałbym zaapelować do Pana radnego Gregorowicza, żeby się zdecydował czy jest za ,czy przeciw a może nawet za a nie przeciw. Bo albo Pan chce poprawiać ten projekt uchwały albo jest Pan przeciw budżetowi obywatelskiemu. Ja już nie wiem. Po trzecie prosiłbym też Pana, żeby Pan nie mówił co ja myślę, bo Pan powiedział, że ja tu płaczę krokodylimi łzami i wypowiedział Pan rzeczy, których ja nie powiedziałem, wkładając mi je w usta i bardzo proszę, żeby Pan tego nie robił. Porosiłbym Pana Prezesa Tomasiaka redaktora naczelnego KanałuS, żeby również tego nie robił. Rzadko to robię bo nie oglądam kanałów propagandowych ale dzisiaj akurat za namową przejrzałem sobie informacje i usłyszałem zdziwiony jak Pani, która prowadzi informacje zapytała Pana Redaktora Naczelnego, Prezesa, Przewodniczącego Tomasiaka dlaczego radny Wróblewski kwestionuje projekty Wspólnego Lubartowa? I on odpowiedział. Następnym razem mam serdeczną prośbę żeby takie pytania zadawać do mnie. Ja chętnie odpowiem, natomiast Pan nie zna moich intencji, nie wie co mam na myśli i jeżeli Kanał S ma chociaż odrobinę ambicji bycia organem prasowym, to przypominam o kodeksie etyki dziennikarskiej i o tym, że dziennikarz

powinien zapytać również drugą stronę, która uczestniczy w danym materiale. Przynajmniej spróbować wykonać telefon a nie wkładać w usta kogoś czy intencje składać takie, których on nie wypowiedział. Tego wymaga chociaż minimum moralności, minimum etyki więc bardzo o to proszę. Dziękuję.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Szanowni zebrani nie jestem tu po to, żeby rozwiewać wątpliwości radnego Wróblewskiego, niech sam wykona część właśnie pracy w tej dziedzinie. Natomiast na dwa postulaty z jego strony jestem gotowy zareagować. Pierwszy czy, to było pytanie żebym się zdecydował czy jestem przeciw czy jestem za budżetem obywatelskim? Jako radny, jako Grzegorz Gregorowicz jestem przeciw, ale jako członek pewnej wspólnoty 21 radnych będę uczestniczył w pracach poświęconych nowelizacji czy poprawieniu tego złego rozwiązania. To chyba jest logiczne, prawa? Jeśli ktoś uważa, że nie, to jest jego problem. I druga rzecz, że ja jakby staram się odczytać myśli radnego Wróblewskiego. Proszę mi wierzyć, że mam bardziej przyjemne obiekty, żeby te myśli odgadywać i nie jest to radny Wróblewski. Natomiast sformułowanie, że roni krokodyle łzy nie oznacza odczytywania jego myśli. Jeśli synonim jest, jeśli jest iunctim między myśleniem a roniem łez to proszę Państwa to nie są moje klimaty. Więc jakby podsumowując dajmy sobie już spokój. Ja chciałbym się odciąć od pewnej emocji, której sam uległem dzisiaj, bo..., to jest właśnie sesja. Jest jakaś wypowiedź na nią się reaguje, od tego jesteśmy. Jeśli mamy przychodzić i wyuczone lekcjki odstawiać to powiem, to nie jest zajęcie dla mnie. Ale to też nie oznacza, żeby niepotrzebnie dzielić włos na czworo. Problem budżetu obywatelskiego dopiero się ujawnił i nas czeka. Nie będzie można chować się pod biurko czy pod właśnie krzesła i że jakoś ktoś to za nas rozwiąże. Moim zdaniem jest to nadymany balon, zbyt duży, ma za bardzo wielką objętość i moim zdaniem trzeba mu przywrócić właściwe rozmiary. Mam nadzieję, że będę brał w tym udział mimo, że powtarzam - osobiście jestem przeciw ale dla dobra wspólnego będę brał w tym udział. Dziękuję.

Po wypowiedzi radnego Grzegorza Gregorowicza Przewodniczący Rady poinformował radnych, że jest pismo z Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w sprawie oświadczeń majątkowych. Zaproponował zapoznanie się z nim, aby nie popełnić błędów z ubiegłego roku. Jednocześnie zwrócił uwagę, że w roku poprzednim poszczególni radni otrzymali informacje jak zostały oświadczenia błędnie wypełnione. Z informacją tą radni mogą się zapoznać w Biurze Rady, by sprawdzić jakie błędy popełniło się w latach ubiegłych aby w roku bieżącym ich nie popełnić. Następnie Przewodniczący Rady udzielił głosu radnemu Kazimierzowi Majchrowi.

Radny KAZIMIERZ MAJCHER

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie Panowie Radni, Szanowni Państwo ja chciałem zwrócić tutaj uwagę odnośnie tej ulicy, która taki spór ma w budżecie obywatelskim, odnośnie chodnika tutaj od szpitala aż do ul. Łąkowej. Ja myślę, że niektórzy z Państwa powinni się pofatygować do Komisji Infrastruktury i zapytać się jakie inwestycje są przewidywane do któregoś tam roku np. 2018. Jest taki plan, tutaj Państwu pokażę, który właśnie przewiduje przebudowę i budowę dróg gminnych. W tym planie na lata 2016-2018 jest właśnie przewidziana budowa chodnika przy ul Łąkowej: nawierzchnia z kostki brukowej na odcinku 700 mb, wartość prac 400 tys. zł. W tym roku nie zostało to przewidziane do realizacji z tego względu tak jak Pan Burmistrz powiedział, że 23 grunty są po prostu nie wykupione i nie możemy tego zadania wykonać i nie byłoby sporu w budżecie obywatelskim o tą drogę. Wiem, dlaczego to tak jest w telewizji nagłaśniane, że ktoś tam, coś tam i jeszcze. Ja pamiętam, że właśnie Przewodniczący Andrzej Zieliński wielokrotnie powtarzał w różnych

sytuacjach o budowie tego chodnika. Nikt nie chce tutaj nie zbudować tego chodnika, bo ten ciąg pieszy powinien być tam zrobiony, bo jest niebezpiecznie. Tutaj również mamy przewidziane na ten rok inwestycje. Tych inwestycji jest 8 w różnych miejscach miasta. Należy się zapytać, przyjść do Komisji i zapytać się jakie są przewidziane przebudowy i budowy dróg u nas. Jest ten dokument, można się z nim zapoznać w aktach w Biurze obsługi Rady Miasta. (Przewodniczący Rady: to nie jest dokument Komisji, wytworzony przez Komisję) To jest dokument Komisji. Komisja nad tym dokumentem obradowała 14 grudnia 2015r. Jest to w dokumentacji. Tych pozycji jest 25, jeżeli Państwo chcecie to ja mogę przytoczyć te pozycje? (Wypowiedzi z sali nie do odtworzenia.) Ten plan został zatwierdzony na Komisji 14 grudnia 2015r. (Przewodniczący Rady: ja się zgodzę tutaj z Panem Burmistrzem. Jest to propozycja Urzędu Miasta przedłożonych inwestycji natomiast ani Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa nic takiego nie zatwierdzała ani Komisja Infrastruktury z tego co mi jest wiadomo.) W każdym razie jest taki dokument w aktach pracy. Chwileczkę Panie Gregorowicz nie przerywałem Panu jak Pan tu mówił nie powiem, że bezpłciowo, ale pomijając ...

Jest mowa, poruszany też w mediach temat, że z budżetu obywatelskiego powinien być też wykonany chodnik, ciąg pieszy na osiedlu Zgoda. Proszę Państwa tam są dwa ciągi piesze, jeden jest wykonany do pewnej części, który idzie od sklepu w kierunku Zespołu Szkół Nr 2 i w większej połowie jest z kostki ładnie wyłożony, dalej jest dojazd do parkingu, który był dawniej boiskiem. Tak właśnie samochody tam rozjeżdżały się to tereny spółdzielni mieszkaniowej. Z tego co ja wiem to spółdzielnia mieszkaniowa osiedle Zgoda będzie rewitalizowała. Tak? Będzie rewitalizowała, to jaki sens proszę Państwa jest z budżetu obywatelskiego przebudowa tego ciągu pieszego? No jaki sens, jeżeli spółdzielnia mieszkaniowa ma środki zewnętrzne? No pytam się jaki sens? Żaden ekonomicznie chyba żeby dziurę gdzieś tam wywiercić. To samo jest z drogą na osiedlu tutaj przy Szaniawskiego też jest rozdmuchiwane, że ciąg niesamowity, trakt drogowy to jest od Cmentarnej do ul. Lipowej. Ja się przeszedłem dzisiaj, specjalnie zwróciłem uwagę, nie ma miejsca .. Przychodnia jest opieki zdrowotnej i tam ludzie przyjeżdżają do tej przychodni i tam parkują. Nieprawda. Pytam się gdzie jest przychodnia? Przychodnia proszę państwa jest przy ul. Lipowej i Szaniawskiego na rogu. Prywatna przychodnia. Tam gdzie była przychodnia w tej chwili jest powiatowy dom kultury. Dzisiaj byłem, przechodziłem, patrzyłem po parking, są miejsca wolne. Szkoda, że nie zrobiłem zdjęć. Ja mówię w godzinach, nie mówię w godzinach wieczornych. Dobrze ferie są niech będzie. Jedno pytanie czy tam spółdzielnia mieszkaniowa ma rewitalizować ten teren czy nie? Proszę mi odpowiedzieć. Ma. Jeżeli ma być rewitalizowany ten teren to jaki jest sens wyciągania pieniędzy samorządowych? Żaden. Żadna ekonomia nie zgadza się z tym.

Następna sprawa. Protestuję proszę Państwa, że w niektórych mediach pojawiają się stwierdzenia, proszę się śmiać Panie Gregorowicz, tak, ale proszę niech w niektórych mediach nie nazywają mieszkańców domków jednorodzinnych rozbójnikami. Ja protestuję wyraźnie. Ja protestuję do tej telewizji , która to wypowiada. Jakimi my jesteśmy rozbójnikami? Czy ja mam wyjaśnić co to znaczy słowo rozbójnik? Nie, jeżeli ci Państwo nie wiedzą niech zajrzą do słownika języka polskiego.

Następna sprawa 50% mieszkańców nie ma prawa głosowania przy budżecie obywatelskim. No jak nie ma, jak ktoś chce to pójdzie i będzie głosował. Mieszkańcy mówi się, że są lepsi i gorsi. Jacy lepsi i gorsi, pytam się? Pytam się z tej mównicy. Wszyscy są równi.

I sprawa jeszcze z budżetu obywatelskiego odnośnie prac, projektów, które miały powstać na przykład na osiedlach wspólnot mieszkaniowych? To dobrze proszę Państwa, jeżeli powstaną na wspólnotach mieszkaniowych jakieś projekty, to czego ja na przykład na mojej posesji, przepraszam, na żonę stoi posesja, ja jestem tylko mieszkańcem i jestem tam zameldowany, użytkownik tej posesji. Czy ja mam też prawo wybudować sobie np. projekt złożyć i

wybudować sobie tam basen? No, z tego wynika, prawda? Czy mam prawo sobie zrobić plac zabaw? Tak, jeżeli zbiorę parę podpisów i przyniosę, można to robić. Przekonać mieszkańców? To pójdę sobie z listą do swoich wyborców i ich przekonam, nie ma problemu. Proszę Państwa uczymy się tego budżetu obywatelskiego, nie manipulujmy przy nich, róbmy z tych pieniędzy samorządowych, które są przeznaczone 735 tys. zł. róbmy te zadania, które są na terenach miasta. Spółdzielnie mają swoje fundusze, mogą robić, niech one nie zabierają tych pieniędzy. Mówicie Państwo o fontannie, ta fontanna, która jest, ja miałem wcześniej zabierać głos na sesji ale się jakoś wstrzymałem, i mówicie po co fontanna. No tak taki zabytek można to wpisać może do księgi zabytków? Zobaczcie, to taki Kock np. ma piękną fontannę i może mieć a Lubartów nie może mieć, bo to jest złe, niedobre. Na fontannę to nie jest nic takiego. To jest wizerunek miasta, to jest centrum miasta. Ja bym prosił i tu kierując słowa do Pana Przewodniczącego, jako do Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej do KanałuS, bardzo proszę o informacje rzetelne, nie mówiące o tym coś, czy można zrobić z pieniędzy a tutaj coś innego jeszcze. Naprawdę proszę przekazywać te informacje, mam taką prośbę. Ten kanał był naprawdę dobry. Ma niektóre pozycje super. Bardzo pięknym programem jest na przykład adopcja psów, zwierząt przepraszam. Bardzo dobry program, bardzo dobry pomysł. Także proszę Państwa, ja może jeszcze jedną rzecz powiem, że jeżeli będziemy coś ustalać, znaczy będzie ustalone coś do budżetu obywatelskiego bardzo bym prosił, żeby informacje jakie jakiegokolwiek, zwrócić się do Komisji Infrastruktury. Komisja Infrastruktury ma plan, ma jakieś działanie, wie co zrobić, żeby się nie nakładały te pozycje w budżecie obywatelskim a zarówno w planie na lata np. 2016-2018. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Ja jeszcze chciałem zabrać głos. Panie i Panowie, Szanowni Radni, Szanowni Mieszkańcy ja chciałem się tutaj odnieść do stwierdzenia, które padło z usta radnego Majchera, który mówił, żeby nie wyciągać pieniędzy samorządowych między innymi na parking przy ul. Szaniawskiego, między innymi na ciągi piesze, czy pieszo-jezdne łączące poszczególne etapy osiedli. Ten tok rozumowania, to mówienie o wyciąganiu tych pieniędzy samorządowych jest dla mnie zupełnie niezrozumiałe, bo każdy obywatel tego miasta według mnie ma prawo zgłosić projekt jeżeli regulamin będzie na to zezwalał. Tak jak jest to chociażby przy realizowanych innych dużych miastach, gdzie warunki określono. Jeżeli członek Klubu Platformy Obywatelskiej nie rozumie na jakich zasadach należy realizować te przedsięwzięcia to prosiłbym, żeby zapoznał się z naszym projektem uchwały, bo tam opisaliśmy pod jakim warunkiem będzie można takie przedsięwzięcia realizować. Akurat prywatny basen z tego jest wykluczony, wystarczy przeczytać ten dokument. I jest on ogólnie dostępny a na Lubartów24.pl, który zeskanował cały projekt uchwały łącznie z załącznikiem i można sobie to przeczytać. Plac zabaw na prywatnym terenie? Czy na prywatnym terenie, czy nie na prywatnym terenie, to prosiłbym również przeczytać dokładnie ten dokument. Tam należy, nie wiem czy ktoś na prywatnym terenie będzie chciał swoją prywatną działkę otworzyć wszystkim sąsiadom żeby wszyscy sąsiedzi mogli z niej korzystać. Jeżeli będzie chciał to zrobić, jeżeli udostępni swoją działkę, jeżeli nie ograniczy możliwości korzystania z tego co zostało wydane z pieniędzy publicznych wszystkim mieszkańcom Lubartowa a nie tylko swoim sąsiadom, czy swoim dzieciom, czy samemu sobie pluskanie się w basenie. To proszę bardzo niech wypełni te zobowiązania i niech przekaże tą swoją działkę na rzecz tego, żeby z tego mogli skorzystać wszyscy i niech weźmie odpowiedzialność, jeżeli ktoś tam złamie nogę albo się w tym basenie utopi. Zrozummy jaki jest cel tych zmian? Jeżeli tak to jest realizowane to każdy ma prawo do korzystania z tych funduszy, jeżeli chodzi o budżet obywatelski. I przyjrzyjmy się innym miastom, przyjrzyjmy się Warszawie co zrealizowano? Właśnie zrealizowano, mimo że fundusz remontowy jest pobierany w spółdzielni mieszkaniowej Praga Południe zrealizowano duże ciągi komunikacyjne, chodniki, ułożono

kostkę. Zrealizowano to przedsięwzięcie w ramach budżetu obywatelskiego zresztą z budżetu, który był przygotowywany przez Burmistrza, który został wybrany z Platformy Obywatelskiej. I nie kłómy się o to kto więcej zyskuje, bo zwróćmy uwagę co stało się w tym budżecie obywatelskim. Jeden z wniosków ma dużą szansę na realizację. Naprawdę ma dużą szansę na realizację jeden z wniosków, jeżeli chodzi o plac zabaw na osiedlu Królów Polskich. Ma. Nie możemy mieć do nich pretensji o to, że być może będzie zrealizowany, że być może znajdą się oszczędności i będzie zrealizowany. Nie możemy. Ci mieszkańcy, którzy mieszkają wszyscy z tych domków przy drodze, która jest własnością miasta Lubartów, gdzie jedna z ulic została wyposażona w latarnie i w kostkę, gdzie teraz na jednej z działek miejskich będzie wybudowany ten plac zabaw. Oni będą z tego korzystali, ale nie odmawiamy im tego prawa. Jeżeli im nie odmawiamy tego prawa, to nie odmawiamy prawa też innym mieszkańcom Lubartowa również do korzystania z tych samych mechanizmów, żeby mogło być realizowane to samo. Bo ten plac zabaw na Królów Polskich będzie służył przede wszystkim mieszkańcom tego osiedla Królów Polskich z tych domków prywatnych. Absolutnie tego nie kwestionujemy. Natomiast taka sama sytuacja jest we wszystkich pozostałych osiedlach. Ja cieszę się bardzo, że się dowiedziałem dzisiaj, że na osiedlu Szaniawskiego problemu z parkingami nie ma. To dziękuję bardzo za te wnikliwe obserwacje to jest naprawdę ważna rzecz. Ważna rzecz jest również, że zaobserwowano parkingi, tylko zastanawiam się, który parking był obserwowany, czy wspólnoty mieszkaniowej po lewej stronie, czy spółdzielni mieszkaniowej po prawej stronie, bo ta działka znajduje się na różnych nieruchomościach. Dorze żebyśmy wiedzieli, która działka jest czyja. Ale jeżeli podnosimy takie argumenty to musimy zważyć na jedną rzecz, że interes budżetu obywatelskiego ma wtedy sens, jeżeli będzie realizował właśnie potrzeby wszystkich, bo tak jak wniosek osiedla Garbarskiego on dotyczył i MOPS-u i wielu innych instytucji, dotyczył i wspólnot, na szczęście spółdzielni najmniej, bo w ogóle i był zrealizowany tylko i wyłącznie pod kątem wspólnot mieszkaniowych, które się tam znajdują na tym osiedlu, to musimy zauważyć, że te budżety one powinny właśnie odpowiadać na duże zapotrzebowanie tych skupisk, miejsc. Wtedy też będziemy mieli wysoką frekwencję, przy minimalnych nakładach rozwiązywania jak największej ilości problemów, wtedy będzie duża frekwencja, jeżeli chodzi o te budżety obywatelskie. Mam nadzieję, że z taką samą uwagą ci, którzy dzisiaj mówią, że powinniśmy dzisiaj patrzeć na nas wszystkich z takim samym zainteresowaniem i interesu wszystkich mieszkańców no zauważą, że jednak w świetle tych przepisów, no to co było podnoszone czyli między innymi opłata śmieciowa, to tutaj mamy niesamowitą nierównowagę, niesamowitą niesprawiedliwość jeżeli chodzi o pobierane opłaty w jednych miejscach a w innych i tutaj sprawiedliwości nie zauważono. Natomiast wtedy, kiedy trzeba zauważyć wszystkich mieszkańców i postawić na takiej samej szali wówczas wtedy rodzą się problemy. Natomiast jeszcze raz apeluję, żeby nie mówić, że tworzenie z budżetu obywatelskiego i chęć realizacji różnych przedsięwzięć to jest wyciąganie pieniędzy samorządowych.

Radny KAZIMIERZ MAJCHER

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie, Panowie Radni, Szanowni Państwo, jeżeli te ulice, te ciągi piesze mają być realizowane z budżetu, to po co jest rewitalizacja osiedli robiona? Przecież na realizację tych osiedli są środki ze spółdzielni mieszkaniowej i będą realizowane. (Przewodniczący Rady: jakie środki? Niech Pan mówi o jakichś konkretnych, bo naprawdę będziemy toczyć dyskusję do 24:00) Czy będzie rewitalizacja osiedla Zgoda? Będzie, prawda. I tam będą te prace wykonywane, to po co brać stąd środki jeżeli środki będą, ale pomijając to. Jeżeli by Pan zapoznał się również z planem na lata 2016-2018 to informuję Pana Przewodniczącego, że jest taki punkt „Przebudowa drogi wewnętrznej na osiedlu Garbarskim przy Bibliotece”. Jest to nawierzchnia asfaltowa, nawierzchnia, przebudowa

chodnika, wykonanie odwodnienia w postaci rozsączenia. Jest przewidywany koszt 425.795 zł. Opracowany projekt Szanowni państwo. Jest to przewidziane do 2018 roku jeżeli będziemy mieli środki zaplanowane z budżetu miasta. Tyle w kwestii wyjaśnień. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Ja też chciałem wyjaśnić jedną kwestię. Właśnie, jeżeli mówimy o czymś to mówmy dokładnie. Dobrze wiemy, że osiedle Garbarskie z posiedzenia dla odmiany innej Komisji, Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa idealnie wpisuje się w przyszły cykl rewitalizacji zdegradowanych obszarów miejskich. Więc jeżeli my chcemy wydać 400 tyś. w tym momencie na jakiegokolwiek prace wykonywane tam, to pytam się po co skoro być może będzie wsparcie 85%? No to jest właśnie taka dyskusja, która nie ma w tym momencie żadnego sensu dopóty dopóki nie będziemy wiedzieli, jakie pieniądze są, skąd można je wziąć i czy w ogóle będą fundusze strukturalne na to przewidywały jakiegokolwiek dofinansowanie.

Ad. 11

Zamknięcie obrad.

Porządek obrad został wyczerpany. O godz. 20:15 Przewodniczący Rady zamknął obrady XIV sesji Rady Miasta Lubartów.

Na tym protokół zakończono.

Protokół sporządziła:

Ewa Czarnecka

Przewodniczący
Rady Miasta

Jacek Mikołaj Tomasiak